Nr. 213. Kraków, Niedziela 12 Maja 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
W miejscu	56 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
z odnoszeniem do domu . . .	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwurazową . . .	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
W Państwie Niemieckiem . .	88 „ — „	38 „ — „	19 „ — „	6 „ 30 „
W innych państwach . . .	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9

Cena numeru 20 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowe: Administracye „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowe: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Bogusz i A. Sakmanowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Bujeryca, ul. Jagiellońska 7, Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Buchsab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie R. Rosłach. — W Wiedniu Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) na pierwszej ras 50 h., za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 8 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cytrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla samoistnych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Dwa wnioski.

Kraków, 12 maja.

Odroczenie parlamentu może mieć dwojaki skutek. Albo w czasie tych feryj przymusowych znajdą się w parlamencie żywioły, zdolne do sanowania w nim stosunków i utworzenia większości, albo też ferye te będą zwyczajnym urlopem przed — emeryturą, po prostu wstępem do nowego okresu bezparlamentarnych rządów w Austryi.

W obu wypadkach przed Kołem polskiem stają zadania równie trudne, jak odpowiedzialne. W razie utrzymania parlamentu Koło polskie musi pod groźą ściągnięcia na kraj najgorszych następstw za wszelką cenę wyjść z tej dwuznacznej pozycyi, w której znalazło się wskutek ulegania demagogii i terorowi wewnętrznemu w ostatniej fazie. Koło musi zdecydować się, czy przechodzi do konsekwentnej opozycyi, czy też chce odzyskać w parlamencie i w państwie rolę i znaczenie czynnika polityki realnej.

Decyzyi Koła nie przesądzamy i nie chcemy panom posłom ułatwiać zadania w ten sposób, aby mogli później powoływać się na opinię publiczną. Niechaj wybierają sami, o tem jednak pamiętając dobrze, że wybrawszy opozycyę, powinni dokładnie przemyśleć jej konsekwencye, które całym swoim, nieobliczalnym dzisiaj, ciężarem spadną na ich odpowiedzialność. Jeżeli w Kole znajdzie się większość, mająca dość cywilnej odwagi, aby raz wreszcie powiedzieć głośno to, co po cichu myśli i o czem »in camera caritatis« aż do znudzenia rozprawia, i jeżeli Koło uczyni odpowiedni krok ku wyjściu z obecnej swojej sytuacyi i ku powrotowi do polityki pozytywnej, to wtedy pochody z lampionami na cześć P. T. posłów odpadną, ale zależnie od realnych rezultatów tej polityki, zależnie od tego, czemu ona zapobiegnie, a co zdoła przeprowadzić, wzmoże się powaga Koła, zbierze się kapitał rzetelnej zasługi, którą prędzej czy później ocenią należycie dojrzałe warstwy społeczeństwa.

Najgorszą jednak polityką byłaby dotychczasowa, skombinowana z bezskutecznej i bezplanowej opozycyi, tudzież z nagłych skoków w stronę sentymentalnego lojalizmu. Koło polskie nie może być bowiem »opozycyą jego cesarskiej mości«. Na taki twór w całym parlamencie austryackim niema miejsca. Nie zdobędzie go także i Koło polskie. W dzisiejszych warunkach są w tem państwie tylko dwie grupy możliwe: grupa czynników państwowych i antipaństwowych. Koło polskie musi samo rozważyć, której grupy wybranie zaleca najwyższy interes narodowy i rozum stanu.

Decyzya ta musi w każdym razie zapaść szybko. Koło polskie ma świadomość konieczności tej szybkiej decyzyi. Świadczą o tem dwa wnioski, którymi zajmowało się Koło na swoich ostatnich posiedzeniach, mianowicie wnioski posłów Loewensteina i Steinhausa. Ale redakcya tych wniosków dowodzi, iż sami wnioskodawcy nie byli jeszcze pewni gruntu pod nogami, skoro dalekiemi, okrężnemi drogami zmierzali do celu, którym jest wyprowadzenie Koła na drogę realnej polityki. W tem kołowaniu pobłądzili też i zamiast wyjaśnić sytuacyę, zagmatwali ją jeszcze bardziej.

Wniosek pos. Loewensteina zarówno w pierwszej jak w drugiej już poprawionej redakcyi nie odpowiada celowi. Zakłada on bowiem istnienie tego, czego niema, mianowicie możliwość wyłączenia z polityki parlamentarnej kwestyj narodowościowych na czas trwania wojny i zachowanie wielkich programów narodowych, zgłoszonych przez rozmaite grupy narodowe, w stanie niejako potencyalnym. Jest to założenie błędne. Bo wielkie te programy są właśnie produktem wojny i rozbudzonych przez nią rachub i nadziei. Jakże więc można spodziewać się, aby zostały zawieszone na czas wojny, skoro wojna właśnie jest dla nich jedynym okresem realizacyi. Po wojnie zwycięskiej dla mocarstw centralnych, byłyby one przecież nieaktualne. Po przegranej, niepotrzebne, bo wtedy zaczęłaby się zupełnie inna arya.

Wniosek pos. Steinhausa, nazwany w korespondencyach »pośredniczącym« (między czem i kim?) ma tę wyższość nad wnioskiem dra Loewensteina, że odrzucając całą frazeologię, mającą na celu zadowolnienie wszystkich i dlatego wszystkich irytującą, uderza już w sedno i zaleca Kołu polskiemu wręcz, aby »weszło w porozumienie z temi stronnictwami Izby posłów, które dają nam rękojmię urzeczywistnienia naszych postulatów«.

Tak sformułowany wniosek ma wszystkie znamiona realnego. Szkoda też, że tak krótko utrzymywał się on na powierzchni dyskusyi kołowej, ponieważ sam wnioskodawca cofnął go z tego powodu, że posłowie Stapiński i Tertil uznali, iż merytoryczne traktowanie tego wniosku byłoby przedwczesnem, zanim br. Burian nie da Kołu polskiemu odpowiedzi.

Tak więc stało się, że dla nierealnych powodów został cofnięty realny wniosek. Albowiem motywa posłów Stapińskiego i Tertila są politycznie nierealne. Nie można uzależniać polityki wewnętrznej i parlamentarnej od każdoczesnych fluktuacyj polityki zagranicznej. Koło polskie ma przed sobą zadania leżące w dwóch sferach: polityki wewnętrznej (zachowanie integralności Galicyi i stanowiska Polaków w tem państwie) tudzież w sferze polityki zewnętrznej (integralność Królestwa Polskiego na zachodzie, korektura postanowień traktatu brzeskiego, obrona interesów polskich na Ukrainie itd.) Jakkolwiek zadania te dla nas oczywiście stanowią organiczną całość, to jednak, ze względów taktycznych, niepodobna ich traktować łącznie i od szans rozwiązania jednego zadania uzależniać rozwiązanie drugiego. Taka droga bowiem jest najpewniejszą do — zaprzepaszczenia obu. Koło polskie musi przecież zdobyć jakąś siłę od realizowania swoich celów politycznych. Bez tego samo wyczekiwanie wobec dra Seidlera na to, co powie Burian, a wobec Buriana na to, co powie Seidler, nie zda się na nic. Siłę zaś może Koło polskie zdobyć tylko w sferze polityki wewnętrznej, czy to w parlamencie, czy też, w razie wyłączenia go na czas jakiś z życia publicznego, w samym rządzie. Dopiero mając tę siłę, może Koło polskie liczyć także na skuteczne oddziałanie na sferę polityki zewnętrznej i na pomyślne rozwiązanie leżących w niej naszych zadań narodowych.

Gdzieś potrzeba koniecznie zacząć. Koło polskie, jako galicyjski klub parlamentarny, może ten początek zrobić tylko w sferze polityki wewnętrznej. Zdobywszy w niej dostatecznie silną pozycyę, może ono podjąć próbę rozszerzenia swego wpływu także i na politykę zewnętrzną.

Wywody posłów Stapińskiego i Tertila, które miały w skutku cofnięcie wniosku Steinhausa, świadczą tylko, że poglądy, jakoby należało zawsze zaczynać od końca, nawet w »oczyszczonem« Kole, ciągle jeszcze niestety zachowują swą siłę.

O udział Polaków w większości parlamentarnej.

(Telefonem).

Wiedeń, 12 maja.

»Corresp. Austria« donosi:

Jeden z polityków polskich oświadczył redaktorowi korespondencyi:

Prezydent ministrów pragnie przed zebraniem się parlamentu utworzyć większość pracy w Izbie, **większość przy udziale Polaków.** Nie sprzeciwiamy się zasadniczo temu wnioskowi, **żądamy jednak poprzednio zajęcia jasnego stanowiska w sprawie naszych żądań z 27 kwietnia.** Decyzya nasza zależy w pierwszym rzędzie od odpowiedzi ministra spraw zagranicznych hr. Buriana. Prezydent ministrów i stronnictwa, z któremi tworzyć mamy większość, muszą nam również dać rękojmię spełnienia naszych postulatów. **Dr Seidler sam nie wystarcza, gdyż dotąd nie zdołał przyrzeczeń swych dotrzymać.**

Jeden z kierujących polityków niemiecko-narodowych oświadczył redaktorowi korespondencyi:

Niemcy są za utworzeniem większości pracy, za tym planem są także Polacy, **Polacy jednak jedynie pod warunkiem spełnienia pewnych ich postulatów.** Polacy żądają w tym kierunku pomocy Niemców. Pewne jednak żądania Polaków leżą po za zakresem działania stronnictw niemieckich. Polacy nie powinni tedy przeciągać struny, jeżeli nie chcą znaleźć się wśród wrogów państwa.

Wiedeń, 12 maja.

»Die Zeit« donosi:

Rokowania między Niemcami a Polakami w sprawie utworzenia większości parlamentarnej zostały przerwane na pewien czas, gdyż przywódcy obu stron wyjechali z Wiednia. Dalsze rokowania odbędą się po Zielonych Świętach.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 12 maja.

Wobec wiadomości, podanych przez prasę niemiecką, jakoby z Koła polskiego wychodziła inicyatywa utworzenia większości parlamentarnej i rządu, opartego na tej większości, stwierdzają »Polnische Nachrichten«, że **Koło polskie odłożyło wniosek dra Loewensteina jako na razie nie aktualny.**

Audyencye u cesarza.

(Telefonem).

Wiedeń, 12 maja.

»Die Zeit« donosi:

W ostatnich dniach przyjął cesarz na posłuchaniach wielu wybitnych polityków z rozmaitych stronnictw.

Starostwa okręgowe w Czechach.

(Telefonem).

Wiedeń, 12 maja.

»Die Zeit« donosi:

Wczoraj przed południem odbył dr Seidler konferencyę z ministrem spraw wewnętrznych i z burmistrzami Pilzna i Budziejowic w sprawie starostw okręgowych w Pilznie i Budziejowicach. Rozporządzenie w sprawie starostw okręgowych w Czechach **wydane będzie w najbliższych dniach.**

Zjazd monarchów w głównej kwaterze niemieckiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 12 majaa.

Cesarz dnia 10 maja wieczorem udał się do niemieckiej głównej kwatery. W świcie cesarza znajdują się między innymi pierwszy ochmistrz hr. Hunyady, minister spraw zagranicznych hr. Burian i szef sztabu Arz.

Berlin, 12 maja.

Ambasador węgierski ks. Hohenlohe udał się do wielkiej głównej kwatery niemieckiej i będzie obecny przy spotkaniu cesarza Karola z cesarzem Wilhelmem. Także kanclerz państwa hr. Hertling i sekretarz państwa dr Kuehlmann będą obecni przy spotkaniu cesarzy i przy tej sposobności zetkną się z ministrem spraw zagranicznych hr. Burianem.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 12 maja.

Urzędowo donoszą dnia 11 bm.:

Na froncie włoskim znów była wczoraj ożywiona obustronna czynność wywiadowcza i lotnicza.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 12 maja.

Urzędowo donoszą dnia 11 bm.:

Zachodni teren wojny:

W obszarze Kemmel była chwilami ożywiona czynność artyleryi. Dokonaliśmy z powodzeniem drobniejszych przedsięwzięć. Koło Loker i na północ od Kemmel odparto francuskie ataki częściowe. Na polu bitwy nad Somme rozwinęły się na wielu miejscach zacięte walki piechoty. Angielskie pułki zaatakowały po kilkugodzinnym ogniu nasze linie w lesie Aveny, lecz bezskutecznie. Ich fale atakowe odniosły najcięższe straty od naszego ognia. Podobnie nie udały się nocne ataki nieprzyjaciela na Hangard. Na zachodnim brzegu Avre usadowili się Francuzi w parku w Grivesnes. Pozatem także i w tem miejscu atak ich krwawo się załamał. Walki wywiadowcze nad kanałem Oise—Aisne, w Szampanii i na północny wschód od Pont a Mousson. W lesie Apremont odparliśmy natarcie batalionu francuskiego który atakował, poparty przez pionierów i miotacze płomieni. Przez silne ostrzeliwanie miotaczami min zadaliśmy ciężkie straty Amerykanom na południowy zachód od Apremont i na północ od Parroy.

Front macedoński: **Na północny zachód od Makowa niemieckie wojska atakowe wtargnęły do rowów francuskich i wzięły jeńców.**

Pierwszy generalny kwatermistrz

Ludendorff.

Posiłki amerykańskie we Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 12 maja.

(Reuter). Sekretarz wojny Baker zawiadomił, że jego zapowiedź, wygłoszona na kongresie w styczniu, iż w pierwszej połowie roku 1918 do Francyi będzie wysłanych 500.000 żołnierzy, właśnie została przewyższoną.

Nowe propozycye pokojowe Niemiec.

Rotterdam, 12 maja.

»Daily Mail« donosi:

Przed trzema tygodniami rząd niemiecki usiłował za pośrednictwem byłego profesora jednego z uniwersytetów w Ameryce, Jerzego Herona, który bawi w Genewie, **doręczyć Wilsonowi propozycye pokojowe.** Profesor Quidde z Monachium, przyjaciel kanclerza hr. Hertlinga, odwiedził Herona i zapewnił go, że w parlamencie niemieckim partya pokoju weźmie górę. Profesor Quidde przedłożył następujące propozycye: 1) Niemcy dadzą Alzacyi i Lotaryngii autonomię pod warunkiem, że na konferencyi o tych krajach nie będzie wzmianki. 2) **Niemcy poczynią pewne ustępstwa na rzecz Rosyi pod warunkiem, że na konferencyi nie będzie wzmianki o pokoju brzeskim.** 3) Po wojnie nie będzie żadnej wojny gospodarczej. 4) Niemcy otrzymają napowrót swoje kolonie.

Profesor Quidde dodał, że **ofenzywa na zachodzie jest ostatnim wysiłkiem, ażeby dojść do pokoju.** Herson zapytał z oburzeniem, jak może Quidde żądać przedłożenia takich propozycyj pospiesznych i oszukańczych Wilsonowi. **Te warunki właśnie skłoniłyby Amerykę do przetrwania, dopóki militaryzm pruski nie zostałby złamany.**

Heron, który o tem rozmawiał z korespondentem »Daily Mail«, oświadczył, że teraz ci ludzie powinni pojąć, iż Ameryka wytrwa do końca.

Anglia wobec traktatu bukaresztańskiego.

Haga, 12 maja.

W Londynie obiega wiadomość, że dziś lub jutro ogłosi rząd angielski, że **nie uznaje traktatu bukaresztańskiego.**

Ustąpienie gabinetu rumuńskiego.

Bukareszt, 12 maja.

Dotychczasowi kierownicy ministerstw **wnieśli prośby o dymisyę** natychmiast po zawarciu pokoju. Gubernator wojskowy przyjął dymisye.

Obrona Petersburga.

Kopenhaga, 12 maja.

»Daily Express« donosi:

Białe gwardye ciągną na Petersburg, którego obronę powierzono generałowi Schwartzowi, jednemu z komendantów z czasów oblężenia Przemyśla.

O armię rosyjską.

(Telefonem).

Wiedeń, 12 maja.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Kopenhagi: »Swobodnaja Armia i Flot«, organ, zbliżony do rządów maksymalistów, donosi:

Generał Bącz-Brujewicz, przyszły reorganizator wolnej armii rosyjskiej, wygłosił w Moskwie mowę, w której między innemi powiedział:

Wewnętrzna sytuacya Rosyi jest tak groźna, że rząd maksymalistów zmuszony jest przygotować **plan powszechnego obowiązku służby wojskowej w Wielkiej Rosyi.** Najpierw utworzone będą pułki ochotnicze, nie ulega jednak wątpliwości, że w najbliższym czasie zaprowadzony będzie w Rosyi powszechny obowiązek służby wojskowej, obejmujący wszystkich obywateli państwa w wieku popisowym.

Zadaniem nowej armii będzie obrona rządu bolszewików, tudzież utrzymanie porządku i spokoju wewnątrz państwa, gdyż bez silnej armii ani rząd bolszewicki ani republika utrzymać się nie może. Anarchiści, nacyonaliści i kadeci stanowią poważne niebezpieczeństwo **Nie jest jednak wykluczonem, że nowa armia rewolucyjna stanie także frontem przeciw innemu nieprzyjacielowi.**

Niemcy przeciw tworzeniu armii rosyjskiej.

(Telefonem).

Wiedeń, 12 maja.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Rotterdamu: Reuter donosi z Moskwy:

Rząd niemiecki zażądał od Rady komisarzy ludowych między innemi natychmiastowego uregulowania sprawy jeńców, **zaniechania dalszych zbrojeń, rozpuszczenia nowozorganizowanych oddziałów wojskowych, tudzież rozpuszczenia załogi Moskwy i załóg innych miast.**

Aresztowanie Romanowych.

(Telefonem).

Frankfurt, 12 maja.

»Frankf. Ztg.« donosi z Krymu:

Na zamku obok wsi tatarskiej Alupka uwięziono w. ks. Piotra Mikołajewicza, w. ks. Mikołaja Mikołajewicza, jego pasierba ks. Dolgorukiego, w. ks. Aleksandra Michajłowicza i carową wdowę.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Moskwa, 12 maja.

»Wiestnik« donosi: Była wielka księżna Elżbieta Fedorówna, wdowa po zamordowanym w. ks. Sergiuszu Aleksandrowiczu, uwięziona została na rozkaz rządu.

Odznaczenie Buriana.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 12 maja.

Cesarz wystosował w dniu 9 maja następujące pismo odręczne do ministra spraw zagranicznych bar. Buriana:

Zawarcie traktatu z Rumunią daje mi pożądaną sposobność, by panu za jego wyborne na rozmaitych stanowiskach oddane, zawsze równie wypróbowane, usługi wyrazić ponownie moje najgorętsze podziękowanie. W uznaniu pańskich wybitnych zasług widzę się zniewolony nadać panu pismem odręcznem, wystosowanem do węgierskiego ministra a latere z daty dnia dzisiejszego, godność hrabiego węgierskiego z uwolnieniem od taksy.

FERDYNAND HOESICK.

Ze wspomnień o Lucyanie Rydlu.

Epitaphium.

(Dokończenie.)

Na ten sam czas, co redagowanie »Tygodnika Polskiego«, przypada praca Rydla nad popularnemi »Dziejami Polski« dla szkół ludowych, które u niego zamówił także dziś już nieżyjący Józef Wolff. Książkę tę, mającą być rodzajem »Wieczorów pod lipą«, z uwzględnieniem najnowszych czasów, aż do chwili odzyskania przez Polskę niepodległości po obecnej wojnie, pisał Rydel z wielkim zapałem, często opowiadając o sposobie, w jaki opracował poszczególne rozdziały. Chodziło mu o to przedewszystkiem, żeby rzecz była pisaną obrazowo; dlatego n. p. zamiast rozwodzić się nad tem, co było zasadą elekcyi, dał barwny opis takiej elekcyi na Woli pod Warszawą. Ze szczególną satysfakcyą kreślił dzieje porozbiorowe, przyczem — jak mówił — pisał o tych sprawach już ze stanowiska Polski niepodległej, nie krępując się żadnemi względami, z któremi jeszcze dziś liczyć się trzeba... Dzięki tej metodzie niektóre rozdziały nabierały szczególniejszej jaskrawości...

Ale tymczasem, chory oddawna na nerki, musiał Rydel poddać się niebezpiecznej operacyi wyjęcia jednej nerki. Jakkolwiek były wszelkie dane po temu, że operacya dokonana przez prof. Rutkowskiego a pod troskliwą opieką dra Pisarskiego, powiedzie się dobrze, to jednak Rydel, bardzo pobożny i praktykujący katolik, a od lat już Sodalis Marianus, nietylko wyspowiadał się przedtem i komunikował, ale także spisał swą ostatnią wolę.

Operacya udała się świetnie, chory szybko powrócił do zdrowia, tak dalece, że nigdy przedtem nie czuł się tak dobrze, ani wyglądał tak czerstwo, jak w kilka miesięcy po tem usunięciu chorej nerki. Jakoż zdawało się, że teraz skoro znikło źródło choroby, będzie żył matuzalemowe lata. Poprostu odżył.

Wróciwszy do swych zwykłych zajęć profesorskich, znowu, jak dawniej, przez trzy dni wykładał w Krakowie po kilka godzin dziennie, a resztę tygodnia spędzał w Bronowicach, zajęty swemi pracami literackiemi. Chodziły mu po głowie nowe dramaty historyczne, między innemi »Śmierć Przemysława« i Rejtan, z których nawet już niektóre sceny zaczął przyoblekać w konkretną formę, a nadto ulegając namowom Stan. Estreichera, zaczął tłómaczyć Schillerowskiego »Demetriusa«, z zamiarem dokończenia go według pozostawionego przez poetę planu, przyczem jednak chciał wprowadzić pewne drobne modyfikacye. Dużo mi przy każdej sposobności opowiadał o tem. Wiem także, że omawiał tę kwestyę z Tarnowskim, który mu radził trzymać się wiernie planu Schillera, w niczem odeń nie odstępując. O »Iliadzie«, na które to kazanie dzwoniłem bezustannie, myślał również, a nawet przyrzekał mi, że zrobi to dla mnie i w najbliższym czasie znów przetłómaczy jedną pieśń... Pozatem, o ile bawił w Krakowie, wieczory najczęściej spędzał w kawiarni »Grand Hotelu«, grając w szachy, lub politykując zawzięcie. Sytuacyą bowiem, jaką w polityce wytwarzała obecna wojna, był podniecony w najwyższym stopniu, zwłaszcza, że nie wszystko przybierało taki obrót, jak to było jego najgorętszym życzeniem.

W takich warunkach zaskoczyła nas nagle niespodziewana całkiem śmierć Stanisława Tarnowskiego, naszego mistrza. Gdyśmy dnia 3 stycznia b. r. szli za jego trumną, Rydel, moralnie przybity, dowodził słusznie, że z tym zgonem kończy się cała jedna epoka w dziejach Krakowa, epoka Szujskiego, Matejki i Asnyka. Oto schodził już do grobu ostatni z tego pokolenia na miarę Fidyasza. I mimowoli przypomniały nam się te różne pogrzeby, w których tak samo, jak w tej chwili za trumną Tarnowskiego, odprowadzaliśmy na cmentarz krakowski Klaczkę i Kocia Górskiego, i tylu innych, którzy w naszem życiu odegrali tak znaczącą rolę, a których nam już nikt nie zastąpi. A o żadnym nie dało się to powiedzieć w takim stopniu, jak o Tarnowskim, bez którego dla nas już i Kraków będzie jakiś inny...

Nie przeczuwał Rydel, iż niebawem już i jemu miało być sądzonem podążyć za mistrzem, za którego trumną kroczył zasmucony.

Bo nie było najmniejszego powodu do obaw w tym kierunku. Czuł się zdrów, jak ryba, a choć go trapiła wojna i .. drożyzna, nie mógł się skarżyć nawet na brak humoru. Gdy ostatni raz któregoś wieczoru był u mnie, żeby zabrać moją najnowszą książkę, tak się rozbawił z dziećmi, że aż położył się na ziemi na dywanie, wyprawiając różne figle, co oczywiście moje rozchichotane córki wprawiało w nieopisany zachwyt: nikt jeszcze nie bawił się tak z niemi, co szczególnie zaimponowało starszej, co roku bywającej w teatrze na »Betleem Polskiem«.

Ostatni raz widziałem się z Rydlem w połowie marca, na ulicy Wolskiej, gdym właśnie rozmawiał z prof. Wincentym Zakrzewskim, który, już bardzo mizerny, jak się okazało później, wracał do domu ze swego ostatniego spaceru. Właśnieśmy rozmawiali o pokoju brzeskim, gdy nadszedł Rydel, idący od matki. Zaraz się wmięszał do dyskusyi, ale że nie był jednego z Zakrzewskim zdania, więc dyskusya, na temat wojska polskiego, zaczęła się zaogniać coraz bardziej, bo obaj byli namiętni i nie skłonni do ustępstw. Jakoż rozstali się nieprzekonani, nie przypuszczając ani na chwilę, że obaj na dalszy przebieg wypadków niebawem będą spoglądać już nie z tego świata...

Gdyśmy, pożegnawszy prof. Zakrzewskiego, szli na czarną kawę do Sauera, skarżył mi się Rydel, w odpowiedzi na moje pytanie co do »Iliady«, że tak jest wzburzony sprawą Chełmszczyzny i Podlasia, że nic pisać nie może. Wogóle był bardzo podniecony. O »Demetriusie« także nie myślał na razie. Najwięcej zajmował go dramat o »Rejtanie«, którego niektóre sceny miał już napisane.

W parę tygodni potem rozeszła się nagle po Krakowie wiadomość o ciężkiej chorobie Rydla, o groźnem zapaleniu płuc. Gdym odwiedził jego matkę, by o nim zasięgnąć autentycznych wiadomości, dowiedziałem się, że już przyjmował sakramenty, o czem właśnie odebrała pocieszający list od niego wierszem, zaczynający się od słów:

Dobrze mi się tutaj dzieje,
Był „Wiatyk" i „Oleje"...

Znać było, że biedny chory nadrabiał humorem, ażeby uspokoić obawy matki, ale wystarczało spojrzeć na drżący charakter pisma, i to ołówkiem, ażeby zacząć wątpić...

Jakoż nie upłynęło dziesięć dni, a dowiedzieliśmy się z przerażeniem, że Rydel zmarł w Bronowicach.

T. zw. polityka ukraińska.

W „Berliner Tageblacie“ pisze poseł do parlamentu niemieckiego, Konrad Haussman, o polityce, uprawianej przez generalicyę niemiecką na Ukrainie, w sposób następujący:

Trzeba pamiętać, że Niemcy uznały Ukrainę jako państwo, ukraińską radę zaś jako rząd, kontrahentami przy zawieraniu pokoju brzeskiego wyraźnie w tym celu, by wogóle zawrzeć pokój na wschodzie. Dalej, że przedstawiciele Ukrainy przy zawieraniu traktatu sami wskazywali na wielkie trudności, na jakie natrafia dostawa zboża z państwa, która się staje dopiero. W dalszym biegu rzeczy sekretarz stanu v. Kühlmann reprezentował ten pogląd, że użycie siły zbrojnej przez wkraczające wojsko niemieckie mogłoby wytworzyć poważne polityczne i gospodarcze konsekwencye, tak, że byłoby lepiej poprzeć rząd ukraiński w inny sposób, w zboże zaś zaopatrzyć się raczej w drodze handlu z Królestwem Polskiem. Dnia 15 lutego odbyła się w Homburgu rada miarodajnych czynników. Że na niej sekretarz stanu v. Kühlmann reprezentował ów pogląd i że z nim przepadł, wywnioskowałem ze szczególnie gwałtownie wzbierających od onego dnia ataków na jego osobę i jego politykę.

Drogi, zalecanej przez Kühlmanna, nie obrano wówczas. Traktat pokojowy, o ile przedłożony został parlamentowi, w decydującej mierze zależał od wykonania. Wykonanie traktatu [illegible]jowego z Ukrainą powierzono w najistotniejszych momentach niemieckim władzom [illegible]wym. Austro-Węgry nie uczestniczyły w [illegible]yi wojskowej.

[illegible] faktów dowiedziano się następnie, że chłopi ukraińscy, mimo a raczej z powodu wkroczenia wojsk niemieckich, w tak wielkiej mierze zaniechali wiosennej uprawy roli, że marszałek polny wydać musiał do podwładnych władz wojskowych rozporządzenie, że chłopi ukraińscy mają być przez wojsko niemieckie pod groźą kar zniewalani do uprawiania pól własnych. Rozporządzenie to, którego wrażenie zostało spotęgowane jeszcze przez tłumaczenie złośliwe, wywołało konflikt z ukraińskim ministrem rolnictwa i z rządem. Centralna Rada wogóle nie zebrała się więcej, stosunek zaś do Małej Rady zaostrzył się tak dalece, że rząd niemiecki miał wszelkie podstawy do tego, by się obawiać sprzysiężenia na życie oficerów niemieckich na Ukrainie. Ministrowe ukraińscy zostali uwięzieni przez władze wojskowe niemieckie, i wojsko niemieckie wdarło się na posiedzenie Rady. Leutnant niemiecki, którego zapraszał p. v. Oldenburg-Januschau, by w razie potrzeby z dziesięciu ludźmi wkroczył do parlamentu Rzeszy, odbywał swoją próbę w Kijowie.

Rząd ukraiński, z którym Niemcy pokój zawarły, został usunięty. »Hetman kozacki«, obwołany został przez pewną ilość chłopów, których w tym celu spędzono. Mniej czy więcej dyktatorską jego władza zdaje się być w tej chwili jedyną pewną rzeczą. Rząd, jaki on sobie chce przybrać do pomocy, jeszcze jest niepewny, zwłaszcza zaś, co się tyczy przynależności partyjnej kandydatów. Zdaje się jednak, że są oni rusofilami i że większe mają sympatye dla koalicyi, aniżeli dla Niemiec. Zboże w poważniejszej ilości nie nadeszło dotychczas do Niemiec. Austro-węgierskie sprawozdania prasowe donoszą, że sympatye Ukraińców dla Austro-Węgier nie zmniejszyły się wcale.

Ten rozwój wypadków równie jest bolesny, jak logiczny. Nigdy zapewne nie byłby p. Kühlmann przypuszczał, że obawy jego ziszczą się w takim stopniu i tak rychło. Już w mowie swej przy objęciu urzędu zalecał on roztropne stosownie psychologicznej metody działania.

Wicekanclerz v. Payer znalazł się w czasie dyskusyi parlamentarnej w położeniu niełatwem. Obrał on drogę właściwą. Otwarcie zakomunikował faktyczny stan rzeczy. Aresztowanie, dokonane na posiedzeniu Rady nazwał ubolewania godnym fałszywym krokiem, nie bawiąc się w upiększenia i stwierdził: za wpływem się rządu Rzeszy poczyniono obecnie kroki, by naczelny dowódca sił zbrojnych na Ukrainie działał na przyszłość tylko ręka w rękę z ambasadorem. Jeśli wicekanclerz podnosił, że członkowie ukraińskiego rządu, czy Rady, działali z dużym temperamentem, a z małym namysłem, to bezsprzecznie jest to prawda. Jednakże odnosi się to wyrażenie nie tylko do Ukraińców.

Lecz jakże się przedstawia prawno-państwowy stosunek? Traktat pokojowy między Niemcami a Ukrainą z niemieckiej strony nie został jeszcze ratyfikowany. Wojska niemieckie wkroczyły na Ukrainę wskutek zaproszenia tegosamego rządu, który w następstwie »ubolewania godnego fałszywego kroku« niemieckiej władzy wojskowej został uwięziony, następnie zaś usunięty. Na jakich fundamentach prawno-państwowych opiera się teraz stosunek ukraińsko-niemiecki? Czy Niemcy mogły przed ostatecznem zawarciem traktatu o pokój i przyjaźń wogóle przystąpić do wypełnienia tego traktatu?

Nie jest to żadne zagadnienie doktorskie, lecz zagadnienie kredytu Niemiec. Formuła wymijająca, »Pokój chlebowy« lub »pokój polityczny« postawiona jest fałszywie. Gdyż po pierwsze »pokój chlebowy« dla Ukrainy jest niepotrzebny jeśli nie został ratyfikowany przez Niemcy. Powtóre zaś decydującem jest to, że — jak nadmieniono na wstępie — handel i wartości wymienne prędzej i więcej stwarzają zboża chlebowego, aniżeli wmarsz, który paraliżuje pracę chłopa, budząc w nim lęk, że mu owoc tej pracy zabiorą. Metoda ta działała właśnie wprost przeciwnie, niźli zamierzano. Metoda ta doznała rozbicia i pociągnęła za sobą polityczne następstwa. Nastąpiło ogólne odwrócenie się nastrojów w politycznych i niepolitycznych kołach.

W listopadzie 1917 roku poruszył międzypartyjny wydział parlamentarnej większości myśl utworzenia **osobnego sekretaryatu stanu dla obszarów okupowanych** i oświadczył, że leży w politycznym interesie Niemiec, by **władze cywilne weszły w naturalną swoją sferę wpływów.** Tego zaniedbano dotychczas. Na podstawie doświadczeń, których nie wyobrażaliśmy sobie wszyscy tak poważnie i tak gorzko, trzeba będzie do myśli tej z całym naciskiem powrócić. Rozprawy w komisyi głównej wykazały, że w parlamencie panuje daleko idąca jednolitość poglądów nietylko co do spraw ukraińskich — lecz także co do innych spraw wschodu.

Niemcy odetchnęli z ulgą, gdy zawarto pokój na wschodzie. Spodziewano się, że błędy, które popełniono przy zawieraniu pokoju, zostaną poprawione przy wykonaniu. Wykonanie dotychczas pomożyło wszakże tylko ilość błędów. Z wielu powodów musi się to szybko zmienić. **Komenda nie jest żadną polityką.** Niemcy i wschód tęsknią w roku 1918 do jasnych linij przewodnich polityki jednolitej i **uważają rząd Rzeszy za powołany i uzdolniony do tego, by ją przeprowadzić samodzielnie i samoodpowiedzialnie.**

Nowa zmiana w sytuacyi wojsk polskich na Ukrainie.

Po krwawych przejściach w Niemirowie i Gniewaniu na wojska polskie na Ukrainie spadła nowa, przykra niespodzianka. Ukraińskie (przed przewrotem) ministerstwo wojny, gdy wojska polskie wobec napadających je uzbrojonych mas chłopskich zajęły postawę samoobrony, zwróciło się »o pomoc« przeciwko niemu do sztabu niemieckiego. Ten sztab, jak donosi »Kuryer Lwowski« w korespondencyi z Kijowa, wyraził z tego powodu niemałe zdziwienie, że Ukraińcy przeciw garstce polskich żołnierzy apelują do niemieckiego oręża. Ukraińskie ministerstwo wojny wystąpiło wobec niemieckiego sztabu z fałszywymi insynuacyami, że wojska polskie dążą na Kijów, palą domy, niszczą dobytek ludności ukraińskiej, prowadzą walkę klasową z ludnością ukraińskiej republiki i występują pod hasłem imperyalizmu polskiego. W **okolicy Kaniowa otoczyli tedy Niemcy wojska polskie II. korpusu.** Osiński podjął rokowania ze sztabem niemieckim, na podstawie których pomiędzy obu wojskami ustanowiony został czterowiorstowy pas neutralny, przyczem **oba wojska okopały się.**

Osiński w towarzystwie kilku oficerów udał się do Kijowa, aby na temat chwili porozumieć się z partyami politycznemi. W ich imieniu Waligórski, Brzozowski i Horwath zwrócili się do sztabu niemieckiego, aby pozwolił w tej sprawie porozumieć się z Radą Regencyjną i zapytać o wskazówki z Warszawy, co dalej czynić należy. Niemcy odmówili, przyczem zażądali dostarczenia sobie tekstu, zaznaczając, że na drugi dzień dadzą odpowiedź, jakie w tej mierze zajmą stanowisko. Wskazali ponadto delegacyi polskiej Polaka, pułk. pruskiego Jarosza, który miał w dalszym ciągu z delegacyą porozumieć się. Jarosz wobec delegacyi zaznaczył, że w sprawie wojsk polsk. przybył do Kijowa wysłany przez gen. gub. Beselera delegat wojskowy, celem opracowania ostatecznych warunków, które wojskom polskim II. korpusu mają być postawione przez sztab niemiecki. Ten wypowiedział zdanie, że wojska tego korpusu przedstawiają żywioł rozpolitykowany i nie tworzą w ten sposób typu żołnierza, że **Rada Regencyjna wojsk takich nie pragnie,** wobec czego wystąpił z propozycyą przeprowadzenia **demobilizacyi II. korpusu** w przeciągu 5 do 6 miesięcy, wyjazdu do Królestwa i złożenia tamże posiadanej broni. Cała sprawa znajduje się w stadyum wstępnych rokowań. Odpowiedź Rady Regencyjnej do 6 maja nie nadeszła z Warszawy.

Kronika.

Kraków, 12 maja.

Z AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Bilety wolnego wstępu na uroczyste publiczne posiedzenie Akademii, które się odbędzie dnia 18 bm., wydawać będzie kancelarya Akademii w poniedziałek, wtorek i środę od godz. 9 do 11 przed południem. Prosi się uprzejmie o zastosowanie się do podanego terminu, gdyż w innych dniach i godzinach z powodu braku urzędników kancelaryi Akademii nie będzie wydawać biletów.

PRZYJAZD LEGIONISTÓW Z HUSZT. W tych dniach przybyło do Krakowa kilku oficerów z obozu internowanych w Huszt, między innymi dr Bolesław Korolewicz, lekarz pułkowy w Legionach. Jedni z nich przybyli na urlop, inni, aby stanąć przed komisyą poborczą.

JUBILEUSZ »NARODNIHO DIVADLA« W PRADZE. Z dniem wczorajszym minął ostateczny termin zgłoszeń dla biorących udział w uroczystościach praskich. Wyruszający po tym terminie, to znaczy w poniedziałek lub wtorek, zechcą sami zawiadomić komitet praski o swoim przyjeździe pod adresem: Vybor Jubileum Narodniho Divadla, Praha I., Betlemska 1. Przy wyjeździe o 3.15 nad ranem (pociąg pospieszny, wozy wprost Kraków—Praga) przybywa się do Pragi około godziny 6 pod wieczór.

WYSTAWA „SZTUKI“ będzie otwarta dziś o godz. 11 przed południem w gmachu wystawowym Towarzystwa Sztuk pięknych. Osobnych zaproszeń na otwarcie nie rozsyłano, wstęp na otwarcie wynosi 2 K. W wystawie biorą udział następujący artyści: Aneri, Aksentowicz, Bohdanowicz, Blem, Fedkowicz, Filipkiewicz, Iwannytkiewicz, Hoffmann, Hryniewski, Kamocki, Laszczka, Markowicz, Neumann, Niesiołowski, Oleś, Osecki, Pelczarski, Popiewski, Puget, Seweryn, Sichulski, Stryjeńska, Terlecki, Uziembło, Skoczylas, Weiss, Wiaiarz, Wojnarski i Wyczółkowski.

Z TEATRU IMIENIA SŁOWACKIEGO. Dzisiaj, w niedzielę, 12 b. m., po południu »Zemsta« Al hr. Fredry; wieczorem po raz drugi wczorajsza premiera K. Rostworowskiego: »Bratnie dusze«.

Jutro po raz dziewiąty cieszące się stałem powodzeniem »Lato« T. Rittnera z pp. Pancewiczową, Feldmanem i Węgierko w rolach głównych.

Z TEATRU PRZY ULICY RAJSKIEJ. Dzisiaj po południu powtarza teatr ludowy arcyzabawną komedyę Al. hr. Fredry »Lita et Compagnie« z p. Berskim w świetnej jego roli Maczka, oraz stale atrakcyjną sztukę Wł. Horowicza: »Na linii bojowej«: wieczorem pełną pogodnego humoru 3-aktową komedyę Al. hr. Fredry: »Ożenić się nie mogę«.

W przygotowaniu: »Chory z urojenia« Moliera. Sztuka ta będzie wystawiona na jubileusz 25-letniej pracy scenicznej Ignacego Berskiego z jubilatem w roli tytułowej. Dalszą obsadę tworzą: (Bellona) Borowiczowa, (Amola) Urbanowicz, (Antosia) Czechowska, (Argan) Berski), (Kleant) Stępowski, (diafoirus) Czarnowski, oraz pp. Schmidt, Konarski, Topolski, Senowski, Bojnarowski. Reżyseruje p. Ludwik Czarnowski.

WIECZÓR RECYTACYJNY MARYI KOZŁOWSKIEJ, który się odbędzie dnia 14 b. m. w sali »Sokoła«, obudził w kulturalnych kołach naszego miasta żywe zainteresowanie. Niezwykły talent odtwórczy p. Kozłowskiej, która niedawno święciła we Lwowie prawdziwe tryumfy, spotka się i w naszem mieście niewątpliwie z tem samem uznaniem.

Rodzaj melodeklamacyi utalentowanej artystki stanowi prawdziwą rewelacyę, a zarówno dobór utworów (»Bajka o królewnie« Ostrowskiej), jak i dobór instrumentów do akompaniamentu każą się spodziewać, że zainteresowanie, jakie zapowiedziany wieczór p. Kozłowskiej powszechnie obudził, będzie w całej pełni usprawiedliwione. Współudział w tym wieczorze przyrzekł znany młody pianista lwowski p. Tadlewski. Dochód z wieczoru przeznaczony jest na K. B. K.

KONFERENCYA KOLEJARZY KRAKOWSKICH. Dnia 7 bm. odbyła się w Podgórzu-Płaszowie, w szkole kolejowej, konferencya kolej. dyrekcyi krakowskiej, w której wzięli bardzo liczny udział delegaci grup miejscowych organizacyj centr., oraz kół galicyjskiego Związku urzędników, nadto reprezentanci kolejarzy kol. północnej.

Konferencya zwołaną została celem omówienia stanowiska, jakie zająć mają kolejarze zachodniej Galicyi wobec wypadków w dyrekcyi lwowskiej. Omawiano na tej konferencyi zajścia lwowskie, ich przyczyny, tudzież akcyę, jaką u rządu i u wszystkich odpowiednich czynników wdrożono. Wkońcu uchwalono rezolucyę, w której zebrani protestują przeciw fałszywym pogłoskom o przyczynach strajku lwowskich kolejarzy i przeciw wyjątkowym zarządzeniom, jakie na personal dyrekcyi lwowskiej niesłusznie spadły. Dalej wyrażono nadzieję, że władze rządowe po stwierdzeniu właściwych przyczyn zajść lwowskich zniosą wyjątkowe zarządzenia przeciwko kolejarzom, tudzież uwolnią tych kolejarzy, którzy zostali powołani do wojska. Wkońcu uchwalono solidarnie działać oraz gotowość udzielenia im stosownego poparcia.

DZIECI NA WIEŚ. Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Krakowie, zwraca się do obywateli ziemskich z gorącą prośbą o łaskawe przyjmowanie na lato ubogich anemicznych dzieci, których liczba w obecnie tak niesłychanie ciężkich czasach, jest bardzo wielka. Towarzystwo ma nadzieję, że nasze obywatelstwo zechce pójść za przykładem Poznańskiego, gdzie corocznie 1.000 dzieci polskich znajduje przytułek i odzyskuje zdrowie w gościnnych dobrach tamtejszych obywateli.

Towarzystwo prosi o nadsyłanie łaskawych ofert na ręce SS. Miłosierdzia, Warszawska 6.

WPISY DO PÓŁKOLONII. Towarzystwo walki z gruźlicą (Sekcya półkolonii) zawiadamia, że wpisy do półkolonii w Parku dra Jordana przyjmuje Miejski Urząd zdrowia, magistrat (ul. Poselska 12, parter) codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 5—7 wieczorem. — Wpisy do półkolonii w Podgórzu, Olszy i w parku krakowskim przyjmować będzie Organizacya kobiet polskiej partyi socyalno-demokratycznej w lokalu „Ogniska dziecięcego“, ul. Danajewskiego L. 5, III. p., codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 5—7 po południu. — Wpisy do półkolonii w Oleandrach, Dębnikach i na Grzegórzkach przyjmuje Stowarzyszenie niewiast katolickich codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w następujących miejscach:

1) W szkole żeńskiej w Dębnikach od 3—6 po południu; 2) w szkole żeńskiej w Nowej Wsi od 3—6 po południu; 3) w lokalu Stowarzyszenia niewiast, ulica Szczepańska L. 5, I. p., od godz. 6— wieczór. Wpisy trwać będą dla dzieci w wieku przedszkolnym do 18 maja b. r., dla dzieci w wieku szkolnym do końca czerwca b. r. Wpisowe wynosi 2 kor., opłata miesięczna od dziecka 5 kor. Każde dziecko musi być zbadane przez lekarza i zważone. Przyjmuje się do półkolonii dzieci od 4—12 lat. Każda organizacya opiekować się będzie swoją półkolonią.

WYCIECZKA KURSÓW SEMINARYUM NAUCZYCIELSKIEGO ŻEŃSKIEGO. Dnia 2 bm. uczenice IV kursu seminaryum naucz. żeńskiego w Krakowie pod kierunkiem prof. Dropiowskiego zwiedziły szkołę dwutypową w Przegorzałach i przysłuchiwały się nauce. Wczoraj pod kierunkiem dyr. radcy Dobrowolskiego zwiedziły uczenice pierwszą krajową fabrykę cukierków Sobolewskiego w Podgórzu.

MĄKA MIEJSKA. Wczoraj przyniesiono do naszej redakcyi próbkę mąki, jaką rozdawano na bony po sklepach miejskich. Jest to właściwie mieszanina otrąb ze słomą, koloru popielatego. Za tę mąkę płaci się po 8 K za 1 kilogram. Widocznie odpowiednie czynniki miejskie nie oglądały tego artykułu, który ma się nazywać mąką. Należy dodać, że za mąkę razową żytnią, na chleb, płaci się nawet na placu Szczepańskim po 7 K za 1 kilogram; w przeszłym tygodniu w sklepach miejskich płaciło się po 50 h za 1 kilogram. Obecnie tę jakość mąki pogorszono niesłychanie, a »za to« podniesiono cenę 16 razy.

KARTY CHLEBOWE! Wczoraj, jak i przed dwoma tygodniami, otrzymali mieszkańcy Krakowa »formalnie« wystawione... karty na chleb. Zauważyć należy, że papier bardzo drożeje i nie powinno się nim szafować na zbędne formalności... gdy chleba i tak niema.

HANDEL BONAMI. Za handel bonami, wydawanemi przez magistrat krakowski dla tanich kuchni, aresztowano 25-letniego Tadeusza Kamińskiego. Przy aresztowanym znaleziono większą ilość bonów.

Z SĄDU. Rozprawa małoletnich włamywaczy piwnicznych przed sądem przysięgłych w Krakowie, o której donosiliśmy, zakończyła się wczoraj po południu; przysięgli orzekli, że podsądni winni są narzuconych im przestępstw, wobec czego sąd skazał Wacława Gamaja na 2 lata, Jana Samela na 1 rok, Mieczysława Borkowskiego na 14 miesięcy, Józefa Hróza na 8 miesięcy i Maryana Gilterta na 5 miesięcy więzienia, z zaliczeniem czasu przesiedzianego w areszcie śledczym. Helmonowej za kupowanie skradzionych towarów wymierzono grzywnę w kwocie 600 koron, Ślusarczykowej 800 koron, a Garbieniową uwolniono zupełnie od kary na zasadzie paragr. 2593.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Onegdaj plutonowy policyjny Soból złożył na inspekcyi policyjnej w Krakowie tobół z rzeczami, które porzucił jakiś młodzieniec w Rynku głównym, w chwili, gdy zobaczył stróża bezpieczeństwa publicznego i zbiegł w kierunku ul. Szewskiej. W tobole znaleziono poduszkę, dwie małe poduszki, bieliznę damską w większej ilości z monogramem »B. W. i suknie damskie.

Wczoraj aresztowano 37-letniego Józefa Springa z Pławy pow. Mieleckiego. Przychwycono go w chwili, gdy uwijał się na dworcu krakowskim wśród kuferków podróżnych. Był on poszukiwany przez policyę krakowską, gdyż w nocy z 20 na 21 u. m. włamał się ze wspólnikami do magazynu Gabryela Grabowskiego przy ul. św. Tomasza l. 11 i skradł kilkanaście ubrań, wartości kilku tysięcy koron. Za wspólnikami śledzi policya.

Aresztowano również wczoraj 46-letnią Rozalię Rudolf, sklepową w pewnym handlu, w którym dopuszczała się kradzieży wiktuałów i trudniła się handlem łańcuszkowym na wielką skalę. W domu aresztowanej podczas rewizyi znaleziono skład wiktuałów.

Z kraju.

JAWORZNO 7 maja. (Obchód 3 maja). Komitet samoobrony, zawiązany z okazyi 18-go lutego, a jednoczący w sobie przedstawicieli wszystkich miejscowych stronictw i warstw społecznych, urządził dnia 5 b. m. obchód konstytucyi 3-go maja. Obchód odbył się bez tradycyjnego u nas pochodu ze sztandarami i muzyką, a był tylko poważną manifestacyą narodu, co ukochał swe pamiątki historyczne i z historyi swej czerpie naukę i otuchę do pracy nad odbudową swej niezależności. I to było myślą przewodnią przemowy prezesa komitetu ks. Sosina, który po uroczystej mszy św. przemówił do tysięcznych rzesz zgromadzonych na rynku. Po odegraniu przez orkiestrę »Jeszcze Polska«, wysłuchanej przez zebranych z odkrytemi głowami, rozeszła się publiczność. Program uroczystości majowej rozpoczęły orkiestry z brzaskiem dnia pobudką. Domy, udekorowane flagami o barwach narodowych i nalepkami nadawały miastu wygląd uroczysty. Panie z miejscowego Koła Pracy Narodowej zebrały z odznak i przy stolikach pokaźną kwotę na szkoły chełmskie i podlaskie.

SUCHA, 7 maja. (Uroczystość 3 Maja). Święto narodowe 3 maja obchodziła Sucha w niedzielę, dnia 5 b. m., uroczystą mszą świętą, odprawioną przez ks. Jana Pietraszkę, po której pełne głębokich myśli na temat obecnego położenia narodu polskiego kazanie wygłosił nowy dziekan suski, ks. dr Komar, b. profesor teologii w seminaryum duchownem w Krakowie. Po nabożeństwie przemówił na placu sokolim do zebranej publiczności sędzia powiatowy, dr Burek, wzywając do zgody i jedności w obecnych przełomowych czasach. Pamiętną rocznicę Konstytucyi majowej uczczono nadto w Suchy obficie składanemi ofiarami na cele T. S. L. i internowanych legionistów. (L. K.)

OŚWIĘCIM, 3 maja. (Z Towarzystwa oszczędności i pożyczek. — Opieka społeczna. — Uroczystość 3 Maja. — Bieżące).

Z licznych banków, które do niedawna jeszcze istniały, przetrzymało zawieruchę wojenną jedynie Towarzystwo oszczędności i pożyczek, zostające pod kierownictwem dyrektorów pp. Jaśkiewicza i Zabrzeskiego. Odbyte walne zebranie wykazało przyrost członków i stosunkowo duży obrót w zakresie oszczędności, wynoszący w roku ubiegłym 4.500.000 K. Walne zebranie uchwaliło wypłacić dywidendę od udziałów po 5 proc., a na cele miejscowej dobroczynności asygnowało kwotę 1.420 K.

Staraniem dra Winogrodzkiego powstało tutaj Towarzystwo opieki społecznej. Ubiegłej niedzieli odbyło się poświęcenie lokalu »Poradni dla piersiowo chorych«. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Szałaśny, który następnie w gorących słowach przemówił do licznie zebranych, wskazując na konieczną potrzebę i znaczenie Towarzystwa opieki społecznej. W dalszym ciągu przemawiali pp. starosta Dorhot i dr Winogrodzki, poczem odczytano telegramy gratulacyjne, które z powodu otwarcia lokalu »Poradni« nadeszły.

W dniu 12 b. m., to jest w bieżącą niedzielę, odbędzie się staraniem Uniwersytetu ludowego uroczystość ku pamięci rocznicy nadania wiekopomnej Konstytucyi. Równocześnie odbędą się w całym powiecie takie same uroczystości, połączone z odczytami dla ludu.

Staraniem burmistrza wydawane są obecnie obiady dla dziatwy. Zorganizowano dwie osobne kuchnie dla dzieci katolickich i izraelickich. Na razie funkcyonuje tylko kuchnia dla dzieci katolickich, która wydaje dziennie 550 obiadów.

ZIMA i GRADY NA PODHALU. Jak nam donoszą z Podhala, brak deszczu przeraża gospodarzy. Pogoda trwa, w ostatnich dniach oziębiło się znacznie, były nawet przymrozki. W Tylmanowej spadł 1 maja gwałtowny grad. W siedmiu gospodarstwach szkody są bardzo znaczne, w samych sadach owocowych obliczają je na 30 tysięcy koron, a jedna trzecia część oziminy uległa zniszczeniu.

PRZEMYŚL, 8 maja. (Po nominacyi nowego komisarza rządowego. — Aprowizacya miasta. — Bandytyzm).

Objęcie urzędowania przez nowego komisarza rządowego odbyło się w niedzielę, dnia 5 b. m. Komisarz rządowy, dr Błażowski, przemówił do pełnego grona urzędników miejskich i podkreślił konieczność współdziałania dla dobra ludności. Zapowiedział też nowy komisarz opracowanie projektu pragmatyki służbowej dla urzędników miejskich. Dr Błażowski, który obejmuje obecnie kierownictwo spraw miejskich, znany jest ogółowi, jako długoletni asesor w Radzie miejskiej. Doskonały znawca spraw miejskich, pracowity i energiczny, kierować będzie sprawami miasta należycie, a co najważniejsze, działać będzie wspólnie z przedstawicielami obywatelstwa i tymczasową Radą miejską. Skład tej Rady nie jest jeszcze ustalony.

Stan finansowy gminy jest opłakany. Sprawy miejskie zaniedbane. Spodziewać się jednak należy, że dr Błażowski wraz z gronem współpracowników działać będzie w kierunku uzdrowienia gospodarki miejskiej.

W ostatnich tygodniach był stan aprowizacyi krytyczny. Brak chleba, mąki, cukru, nafty, a ludność nie otrzymuje nawet kukurudzianki. Pomoc rządowa jest konieczna.

Bandytyzm szerzy się w sposób zastraszający. Kradzieże i włamania mnożą się z każdym dniem. W nocy z 6 na 7 b. m. włamali się nieznani sprawcy do ekspozytury odbudowy kraju i zabrali znaczną kwotę. Dnia 7 maja podczas obławy policyjnej postrzelił nieznany dezerter wachmistrza policyi Kurzeję. Władze policyjne i wojskowe winny zarządzić obławy po przedmieściach i zaułkach, gdyż w mieście ukrywa się znaczna ilość dezerterów i wielkomiejskich rzezimieszków.

ZMIANY I REFORMY W TEATRZE LWOWSKIM. We Lwowie po umiastowieniu teatru przystąpiono do organizacyi, względnie reorganizacyi umiastowionej sceny i przeprowadzono już następujące ważniejsze zmiany: Zast. komisarza rządowego dr Chlamtacz dzierżyć będzie ster spraw teatralnych z ramienia zarządu miasta, referentem w komisyi teatralnej jest r. Schneider, kierownictwo artystyczne teatru spoczęło w rękach p. Romana Żelaz[illegible]kiego, zastępcą kierownika został p. Henryk Cepnik, kierownictwo działu muzycznego obejmie prof. Stanisław Niewiadomski, zaś batuta pierwszego kapelmistrza spocznie w rękach p. Milana Zuny. Nadto w toku załatwienia znajduje się jeszcze sprawa kreowania stanowiska kierownika teatru dla spraw administracyjnych. Zostanie nim według wszelkiego prawdopodobieństwa jeden z wyższych urzędników magistratu. Do kompetencyi kierownika administracyjnego należą działy rachunkowy, buchalteryjny i kasowy.

Kwestyę personalu scenicznego prawie w zupełności już załatwiono. Cały obecny personal zostaje zatrzymany przy zaprowadzeniu znacznej podwyżki płac. Nadto **zespół dramatu uzupełniono 6 siłami artystycznemi,** zarówno męskiemi, jak kobiecemi. Dokonano licznych uzupełnień orkiestry i chóru. Wogóle wprowadzono pewne reformy w dziale opery i operetki. Zakreślono ramy budżetu przy znacznie podwyższonych wydatkach na personal, zarówno nowo zaangażowany, jak dawny. Przy uregulowaniu kwestyi płac komisya teatralna i zarząd miasta wzięły pod uwagę zakomunikowane przez dyrekcyę postulaty personalu. Komisya inwentaryzacyjna kończy spisywanie inwentarza, poczem przeprowadzone być mają liczne uzupełnienia we wszystkich działach garderoby i dekoracyi. Dotychczasowy teatr posiada wiele pod tym względem rażących braków w dziedzinie aparatów i efektów świetlnych i dekoracyi. Dotąd na pracy teatru odbijały się niedomagania, spowodowane odbywaniem prób trzech działów teatru w jednej jedynej sali. Odtąd próby odbywać się będą w kilku salach i w tym celu wynajęto już tak zwaną »salę sejmową« w gmachu hr. Skarbka.

Omawiana jest też kwestya **założenia drugiego teatru** w jednej z sal lwowskich, w której znajdą pomieszczenie dramat i drobne opery artystyczno-literackie.

Z Królestwa Polskiego.

OBCHÓD 3 MAJA W RADOMSKU. W dniu 3 maja miasto przystrojone było odświętnie. Od godz. 10 wszystkie sklepy i restauracye były zamknięte. W kościele farnym rozpoczęło się nabożeństwo uroczyste, odprawione przez ks. kan. Mireckiego z asystą. Podniosłe kazanie wygłosił ks. Kochanowicz. Na mszy św. obecne były władze autonomiczne, urzędnicy, oraz komenda pow. z gen. E. Dąbrowieckim na czele, przedstawiciele cechów i związków, stowarzyszeń, bractw, młodzież szkolna. Uroczyste nabożeństwo odbyło się również w synagodze. O godz. 7 i pół odbył się w teatrze Kinema wieczór koncertowy. W gimnazyach i szkołach niższych odbyły się poranki.

W SPRAWIE SŁUŻBY FOLWARCZNEJ. „Wiadomości Archidyecezyalne Warszawskie“ donoszą: „Jak się dowiadujemy, ks. arcybiskup warszawski, wskutek informacyj proboszczów z prowincyi, iż głównem źródłem fermentu, jaki się odczuwa wśród służby rolnej, t. zw. folwarcznej, jest niedostateczne zabezpieczenie jej bytu, zwrócił się do Centralnego Towarzystwa rolniczego z prośbą o bliższe rozważenie tej sprawy. Poważna instytucya ziemiańska skw[illegible] podjęła tę inicyaty[illegible] i poś[illegible] jej częś[illegible] na posiedzeniu k[illegible]tetu, [illegible] w którem zaproszono ks. kan. Blizińskiego i ks. Jana Makowskiego, dziekana z Łęczycy. Należy mieć nadzieję, iż centralna instytucya ziemiańska użyje wszystkich swych tak poważnych wpływów, aby kwestya poprawy bytu służby folwarcznej przybrała jak najrychlej realne kształty.“

Ze świata.

WIADOMOŚCI Z HUSZT. »Wiek Nowy« donosi: Tragedya w Huszt zaczyna dobiegać do końca. Wygotowany już jest akt oskarżenia, który niebawem odejdzie do generalnej komendy VII armii. Aktem oskarżenia objętych jest ogółem 117 osób, w tem 93 oficerów, reszta żołnierzy. W dniach ostatnich bawił w Huszt poseł dr Liebermann, który interweniował w szeregu rzeczy. Na jego interwencyę została wstrzymana dalsza wysyłka obcych poddanych do miejsc internowania. Poddani Królestwa Polskiego nadal są zatrzymani jeszcze w Taraczkes. Bawi tam około 300 żołnierzy i 30 oficerów; podobnie w Saldobosz przebywa około 200 żołnierzy. Mają być oni odesłani w czasie najbliższym do Królestwa, jednakowoż nie wiadomo w jakim charakterze. Mówią o zamiarze internowania ich.

JUBILEUSZ CZESKIEGO TEATRU NARODOWEGO. Z Pragi donoszą, że uroczystości jubileuszowe teatru narodowego obudzają żywe zainteresowanie w całym kraju i spowodują zjazd niezwykle liczny.

Obchodząc uroczystość pięćdziesięciolecia teatru narodowego od daty jego założenia, naród czeski upamiętnić pragnie nie tylko rocznicę niezapomnianego dnia, lecz także wielką epokę wzrostu narodowego i politycznego, zwłaszcza, że — jak głosi wydana z powodu jubileuszu odezwa — »chwila dzisiejsza szczególnie nadaje się do wejrzenia przez Czechów w przeszłość swą z wdzięcznością, w teraźniejszość z odwagą i w przyszłość z wiarą niezłomną«.

Uroczystości jubileuszowe teatru narodowego zagaić ma w początku b. m. cykl narodowych sztuk czeskich w teatrze narodowym, w teatrze miejskim winohradzkim, oraz w innych teatrach praskich. — Punktem kulminacyjnym ich będzie dzień jubileuszu 16 maja, gdy oprócz innych uroczystości odbędzie się uroczyste zgromadzenie w Panteonie, Muzeum królestwa czeskiego, na którem przemówi prezes komitetu uroczystościowego, dr Karol Kramarz, słynny powieściopisarz czeski Alojzy Jirásek, oraz historyk literatury F. V. Krejczy. Tego samego dnia wieczorem dane będzie w teatrze narodowym przedstawienie opery »Dalibór« Fryderyka Smetany, której premiera przed laty pięćdziesięciu towarzyszyła uroczystości położenia kamienia węgielnego. Nazajutrz, dnia 17 b. m., urządzony będzie wieczór uroczysty na cześć gości, przybyłych do Pragi z bliska i z daleka, na obchód jubileuszowy; dnia 18 b. m. szereg uroczystości zakończy wielka uroczystość ludowa. Dni te jubileuszowe — według brzmienia odezwy jubileuszowej — »będą bowiem świętem całego zjednoczonego narodu czesko-słowackiego«.

Komitet jubileuszowy, na którego czele, jako prezes, stanął dr Karol Kramarz, rozesłał również zaproszenia do wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych, i poza granice Czech, pragnąc aby

w czeskiem święcie narodowem udział wzięli przedstawiciele wszystkich narodów słowiańskich.

Z Krakowa zgłosili wyjazd do Pragi: dyrektor Adam Siedlecki, Kazimierz Tetmajer, Włodzimierz Tetmajer, Jakób Fołko, Ignacy Wit[illegible], Maciej Szukiewicz, Władysław Prokesch, profesor dr Sobieski, profesor dr Zdzisław Jachimecki, Ludwik Stasiak, Tadeusz Błotnicki, Kazimierz Gabryelski i Paweł Staśko.

CHLEB W WIEDNIU. Z Wiednia telefonują nam: »N. W. Tagblatt« donosi: Od środy zaopatrzony będzie Wiedeń w lepszy chleb. Dostawy z Ukrainy możliwiły produkowanie lepszego chleba. Do wypieku chleba użytych będzie nie 25 procent, lecz 50 procent mąki szlachetnej. Mąką szlachetną będzie jednak mąka jęczmienna, mąki żytniej i pszennej będzie stosunkowo nieznaczny tylko procent.

„MASKI“. „POLONIA OMDLEWAJĄCA“, szósty z niereprodukowanych dotąd witraży wawelskich St. Wyspiańskiego, otwiera ostatni zeszyt tego pisma z dnia 1 maja, poczem p. Włodzimierz Żuławski, troskliwy piastun bogatych zbiorów po wielkim twórcy, wytacza raz jeszcze sprawę tych witraży, oświetlając ją ze stanowiska artystycznego i z punktu widzenia stosunku artysty do miejscowych kół decydujących, które udaremniły pomieszczenie jego dzieła na Wawelu. P. Tadeusz Nalepiński pisze z Florencyi sestynami rzewny „list rozdzielonych — do żony“. Dalszy ciąg powieści Kazimierza Tetmajera „Walka“ przenosi scenerye w napół fantastyczny zamek na słowiańskim brzegu Adryatyku. Pani Maryla Wolska daje stylowy przekład sonetu z epoki „ancien régime“ Luizy de la Vallière, nieszczęśliwej kochanki Ludwika XIV. W przeglądzie znany krytyk literacki p. Tad. Dąbrowski poddaje ocenie ostatnią książkę Ferdynanda Hoesicka p. t.: „Sienkiewicz i Wyspiański“, a p. Leonard Bończa snuje dalszy ciąg swych uwag o zagadnieniach reżyseryi. Treść literacką zdobią liczne rysunki pp. Mierzejewskiego, Niesiołowskiego, Zbigniewa Pronaszki i Wojciecha Weissa. W dodatku illustracyjnym Kazimierza Sichulskiego karykatura eksc. Bobrzyńskiego. (Adres wydawnictwa: Kraków, ul. Wolska L. 19).

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

W niedzielę, dnia 12 b. m. po południu: »Zemsta« Al. hr Fredry; wieczorem: »Bratnie dusze«, komedya w 3 aktach K. Rostworowskiego.

Poniedziałek, 13 maja: „Lato“ T. Rittnera.

Wtorek, 14 maja: „Bratnie dusze“ Rostworowskiego.

Środa, 15 maja: „Bratnie dusze“ K. Rostworowskiego.

Czwartek, 16 maja: „Marya Leszczyńska“ T. Konczyńskiego.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY ULICY RAJSKIEJ.

W niedzielę, dnia 12 b. m., po południu: »Lita et Comp.«, »Na linii bojowej«; wieczorem: »Majster i czeladnik«, »Ożenić się nie mogę«.

Poniedziałek, dnia 13 maja: „Orfeusz w piekle“.

Wtorek, dnia 14 maja: „Śluby Dębnickie“.

Środa, 15 maja: „Księżniczka czardasza“.

Czwartek, 16 maja: Po raz pierwszy: „Chory z urojenia“.

ZE SPORTU FOOTBALLOWEGO. Krakowska kombinowana drużyna footballowa „Wenecya“ wyjeżdża w niedzielę, dnia 12 b. m., do Tarnowa, gdzie rozegra z reprezentacyą „Tarnowa“ match footballowy w parku miejskim na placu sportowym. — Początek zawodów o godz. 4.30.
5224

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy“:

NA FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT PO LEGIONISTACH: W. N. 20 K zamiast kwiatów na grób: Dzitka za kasę 12 K; sąd powiatowy w Jaworznie 20 K, od Maryi Fijer, gospodyni w Jeziorkach z tytułu ugodowo załatwionego sporu; z okazyi pożegnania inspektora Kwaśnickiego w Tłumaczu: Jan Tylawski 20 K, Józef Mrozowicki 20 K, Maryan Stebelski 20 K, Michał Wroński 10 K, Walery Podhajnik 10 K, Mikołaj Czaban 8 K, Anna Krupiwnicka 4 K; Jadwiga Lityńska 4 K, Anna Kyliewiczówna 4 K; por. Aleksander Blatt 100 K; M. O. 100 K z powodu pomyślnego zakończenia sprawy bronionej bezinteresownie i z poświęceniem przez mecenasa dra Kazimierza Ostrowskiego (i 100 K na inny cel).

NA OPIEKĘ LEGIONOWĄ: Urząd cłowy w Szczucinie 85 K ze składek; uczniowie akademii handlowej i szkoły dwuklasowej oraz uczenice żeńskiej szkoły handlowej [illegible] K; L. Łazdrowska 5 K, Koziołówna Julia 6 K; Irena i Michalina Barsówny, Brzostek 170 K jako składkę 3 maja; dzieci rodzin Tulasiewiczów, Lichajów i Drozdowskich w Krakowie 66 K, jako dochód z przedstawienia amatorskiego.

NA SAMOOBRONĘ NARODOWĄ: Jakób Baranowski, nauczyciel w Golcach 111 K 36 h, jako połowę czystego dochodu z przedstawienia amatorskiego; uczenice szkoły żeńskiej im. Sienkiewicza w Tarnowie 41 K, [illegible] żołnierzy jeńców Polaków w Blaszty 4 K 30 h, A. S. Rawicz 10 K; Tomasz Mochoń 18 K zebrane od szer. [illegible] 90 p. p. III komp. z okazyi Konstytucyi 3 Maja; uczniowie kl. IV posp. im. Czackiego w Tarnowie 37 K, dzieci I stopnia szkoły ludowej w Chmielowie 10 K.

NA K. B. K.: Por. Gużkowski 20 K; H. P. 51 K nieprzyjęte od p. Pauliny Rawickiej; dzieci szkolne w Mrzygłodzie 28 K 6 h (dla biednych dzieci); Bardecki 50 K; Edward Zaklika 20 K; Wł. Gołębiowski 10 K zamiast opłatu z rachunku; K. S. 10 K; N. N. 50 K.

NA SZKOŁY CHEŁMSKIE: Kazimierz Lubelski 150 K zebrane w gronie oficerów, podoficerów i szeregowców 3 komp. karabinów maszynowych 10 p. p.; Piotrowie Suberlakowie 20 K; Adam Womela 10 K; Włodzimierz Tuma 5 K; uczenice żeńskiej akademii handlowej 47 K 81 h, dr Kazimierz Habicht 50 K; urzędnicy starostwa krakowskiego oddziału dla spraw klinicznych i aprowizacyjnych 45 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Romana Mikolskiego.

DLA INTERNOWANYCH LEGIONISTÓW W HUSZT: Chorzy szpitala garnizonowego nr 15, sala 47 27 K zamiast kwiatów w dniu imienin prof. dra Zygm. Radlińskiego; pielęgniarki szpitala garniz. nr 15 12 K 20 h; urząd pocztowy Kraków-dworzec 40 K zebrane przy okienku; M. O. 100 K; Jakób Baranowski, nauczyciel w Golcach 111 K 36 h jako połowę dochodu z przedstawienia amatorskiego; Klementyna Arvayowa 126 K zebrane od znajomych; dr Kurzawa 50 K od grona rodaków w Wiedniu; Składnica Kółek rolniczych w Wadowicach 500 K; browar parowy hr. Tarnowskiego w Dzikowie 12 K 30 h z nadwyżek kasowych.

NA SZKOŁĘ WYDZIAŁOWĄ W POL. OSTRAWIE: Dr Kazimierz Habicht 25 K; Kuca Tadeusz 10 K.

NA ZAKŁAD ŻUROWSKIEJ: Grupa certyfikatystów krakowskich 25 K zamiast wieńca dla ś. p. Ignacego Sygi za położone zasługi w rozwoju Towarzystwa certyfikatystów; Mieszkowski 10 K, Szuro 10 K, Medveczky 10 K dla uczczenia pamięci dra Hrebendy.

NA DAR NARODOWY 3 MAJA: Liga kobiet N. K. N. w Jordanowie 100 K; tartak parowy ks. Sanguszków w Wierzchosławicach; dr Marcin Sanokowski, por. 100 K od Polaków artylerzystów 47 bateryi ciężkich haubic; Seweryna Krystowa 20 K; Chomińscy 20 K; dr Kazimierz Habicht 25 K.

NA LEGIONY: Por. M. Skulski 40 K.

NA ZAGON RYDLA: L. Marcisiewicz 50 K; dzieci szkoły ludowej w Mrzygłodzie 28 K; Zofia Stępińska 20 K.

ZMARLI:

W Gródku Jagiellońskim zmarł Franciszek Bobowski, uczestnik powstania 1863 r., były burmistrz m. Gródka Jagiellońskiego, członek gródeckiej Rady powiatowej, przeżywszy lat 72. Cieszył się w szerokich kołach wielkiem poważaniem i sympatyą.

Z teatru miejskiego.

»Bratnie dusze«, komedya w trzech aktach Karola Huberta Rostworowskiego.

Niema dla autora dramatycznego ryzykowniejszej próby, jak mocowanie się z pomysłem, który ma słabe podstawy życia na scenie. — W tem położeniu znalazł się utalentowany twórca »Judasza« i »Kaliguli«, gdy przed rzuceniem się w dziedzinę ideowego dramatu skonstruował pierwszy pomysł do swej sztuki »Pod górę«, wystawionej przed kilku laty na krakowskiej scenie. Sztuka ta miała krótki żywot teatralny, a autor po jej wystawieniu, nie czując się widocznie zadowolonym z jej scenicznego kształtu, postanowił w innej formie wrócić do tego samego pomysłu. W ten sposób z dramatu »Pod górę« zrodziła się komedya »Bratnie dusze«. W układzie zasadniczy trzon pozostał ten sam, osoby działające też same, tylko dramatyczny podkład pierwotnego pomysłu zmienił się na krotochwilny a rozwiązanie wcale nie dramatyczne — zmieniło się w wesołą sielankę. Pomysł jest istotnie giętki, świeży, odbijający filozofią życia Bernarda Shawa, tylko sposób operowania wprowadzonemi figurami zdradza pióro mało jeszcze kunsztu teatralnego świadome i nie operujące w wymagającej mierze dowcipem i rutyną.

Treść sztuki mało skomplikowana, osób działających tylko pięć. Z tak ograniczonym materyałem nie mógł autor wszcząć większej akcyi. Piękna i nie uznająca konwenansów panna Fela, córka rządcy, flirtuje ze stangretem dworskim księcia, odwiedza go i drażni, w istocie zaś bawi się jego zakłopotaniem i wzbierającym w żyłach młodego chłopca miłosnym żarem. W tejże stajni Magda Bielonicwa spotyka się z mężem przy rannem śniadaniu, a książę dziedzic, korzystając z dogodnej okazyi, usiłuje prostą kobietę zbałamucić. Fela, nudząca się śmiertelnie i pragnąca zdobyć księcia, chce usunąć niewygodną rywalkę i snuje intrygę, która, zamiast tragicznego zakończenia, jakieby z całego tego konfliktu wyniknąć musiało, kończy się wprowadzeniem nieporozumienia, jako środka, rozwiązującego intrygę i ostatecznie prowadzi do pogodnego, prawie naiwnie jowialnego zakończenia sztuki.

Technika pisarska napięcie dramatyczne, które autor tak świetnie rozwinął w późniejszych swych dramatach, są tu jeszcze w kolebce, a sposób prowadzenia konwersacyi, niezwykle, jak na subtelne pióro p. Rostworowskiego dosadny, świadczy o sileniu się autora na wprowadzenie komedyowego nastroju, który jednak w naturze tego talentu najwidoczniej nie leży.

Artyści nasi wytężyli wszystkie siły, aby jak najstaranniejszem odegraniem ról podnieść wartość komedyi. Nie wiele sztuk z tego sezonu, granych było tak żywo i błyskotliwie, jak »Bratnie dusze«. Pochwała największa należy się p. Zarzyckiej za znakomicie odegraną rolę Feli. Artystka stworzyła z komedyowej roli typ o wybitnych znamionach moderny. Takich półdziewic w komedyi polskiej nie mieliśmy dotąd. Kreacya p. Zarzyckiej o znamionach wybitnie myślowych, przeprowadzona była umiejętnie i konsekwentnie, utrwaliła nam się w pamięci, jako najlepsza z dotychczasowych ról artystki. Kapitalnym był p. Jarniński w roli stangreta Józka; sceny w akcie pierwszym z Felą i Magdą wyzyskano były z siłą i temperamentem z dobrze uchwyconą dumą polskiego parobczaka. Magda w grze p. Łuszczkiewicz miała dużo realizmu i chłopskiej zamaszystości. Księcia grał w tonie lekko humorystycznym p. Noskowski, bardzo dobrym rządcą był p. Szymborski. Ale wszystkie chwalebne wysiłki wykonawców nie zdołały uratować sztuki, która przez niejasne postawienie kwestyi cierpi na niedokrewność i nie ma warunków na trwalsze życie teatralne.
W. Pr.

Uznanie niezawisłości Litwy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kowno, 12 maja.

Prezydyum krajowej Rady Litewskiej otrzymało dnia 4 maja dokument, podpisany przez cesarza Wilhelma, w którym Niemcy uznają niezawisłość państwa litewskiego. Wręczenia dokonał w sposób oficyalny szef administracyi wojskowej na Litwie. Treść dokumentu jest równobrzmiąca z odpowiedzią, jakiej kanclerz państwa udzielił delegacyi litewskiej dnia 23 marca w Berlinie.

Z frontu francuskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 12 maja.

Urzędowo wieczorem dnia 12 maja:

Miejscowe walki piechoty na południowym brzegu Lys i na zachodnim brzegu Avre. Zresztą nic ważnego.

Lord Courzon o sytuacyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 12 maja.

Lord Courzon w mowie, wygłoszonej w Londynie, powiedział, że nie w przeszłości, ani w przyszłości, lecz w **chwili teraźniejszej nastała godzina krytyczna.** Niemcy i Austro-Węgry żywią nadzieję, że koniec jest bliski, a potem nastąpi pokój niemiecki. Nieprzyjaciel pragnie zadać cios stanowczy, zanim jeszcze nadejdzie pomoc amerykańska. **Jest możliwem, że żołnierze angielscy poświęcą jeszcze więcej siły,** lecz entente czerpie otuchę z jednolitości kierownictwa wojny, nieprzebranego materyału ludzkiego Ameryki, oraz ze świadomości narodu angielskiego, że teraz idzie o zwycięstwo lub klęskę.

Dodatkowy traktat austro-węgiersko-rumuński.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 12 maja.

Ogłoszony wczoraj dodatkowy austro-węgiersko-rumuński traktat polityczny zawiera 19 artykułów.

Art. 1. obowiązuje strony, zawierające traktat, aby najpóźniej w ciągu jednego roku po ratyfikacyi traktatu dodatkowego, rozpoczęły rokowania w sprawie wzajemnego dopuszczenia konsulów.

Art. 2. postanawia, że każda ze stron naprawia szkody, jakie na jej obszarze w czasie wojny mieszkańcy lub organa urzędowe przez nieprawne czynności zadały urzędnikom konsularnym, względnie szkody w budynkach konsularnych i inwentarzu.

Art. 3. postanawia, że Rumunia rezygnuje ze zwrotu szkód, powstałych na jej obszarze przez zarządzenia wojskowe Austro-Węgier, w co włączone są wszelkie rekwizycye i kontrybucye.

Art. 4. przywraca zasadniczo równocześnie z ratyfikacyą traktatu pokojowego umowy i traktaty, istniejące przed wypowiedzeniem wojny między Austro-Węgrami a Rumunią.

Art. 5. przewiduje najszybsze rozpoczęcie rokowań w sprawie wzajemnej ochrony praw przemysłowych.

Art. 6. odnosi się do przywrócenia praw prywatnych.

Art. 7. dotyczy odszkodowania obywateli za szkody, poniesione przez odebranie praw ochrony przemysłowej, koncesyi, przywilei itd.

Art. 8. postanawia o wymianie jeńców wojennych.

Art. 9. traktuje o odesłaniu do domu cywilnych internowanych i zesłanych.

Art. 10. reguluje sprawę pieczy nad grobami.

Art. 11. dotyczy uwolnienia od kary za czyny, popełnione w czasie internowania i zesłania.

Art. 12. postanawia o statkach i środkach komunikacyjnych, które dostały się w ręce przeciwnika.

Art. 13. obowiązuje Rumunię do zwrotu skarbów kościelnych, starych monet i dzieł sztuki.

Art. 14. zawiera postanowienia o uznaniu przez Rumunię ordynaryatów w Bukareszcie i w Jassach dla gmin kościelnych austro-węgierskich i szkół.

Art. 15 zabrania wszelkich agitacyj i propagandy niebezpiecznej dla nietykalności obszaru i bezpieczeństwa strony drugiej.

Art. 16. dotyczy próśb o przyznanie obywatelstwa.

Art. 17. postanawia o traktatach leśnych.

Art. 18. obowiązuje Rumunię do wypłat na rzecz Austro-Węgier.

Art. 19. postanawia, że dokumenta ratyfikacyjne tego traktatu mają być najszybciej w Wiedniu wymienione.

Z Sejmu węgierskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 12 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego odczytano reskrypt królewski o ponownem mianowaniu Wekerlego prezydentem ministrów oraz o nominacyi reszty członków gabinetu.

Dr Wekerle wygłosił krótką mowę, w której oświadczył, **że rząd bez zmiany trwa przy programie,** przedstawionym w dniu 31 stycznia, **pragnie uzupełnić budowę narodowego państwa węgierskiego,** trwa bez zmiany przy żądaniu organizacyi samodzielnej armii węgierskiej, **która po ukończeniu wojny ma być faktycznie urzeczywistnioną.** Reforma prawa wyborczego ma być urzeczywistnioną w drodze porozumienia. Na podstawie wyników dotychczasowych rokowań minister jest przekonany, że uda się cel osiągnąć bez uczynienia użytku z pełnocel osiągnąć bez uczynienia użytku z pełno-

Hr. Stefan Tisza powitał z radością nowy gabinet, w którym widzi rękojmię zgodnego rozwiązania sprawy reformy wyborczej.

Hr. Michał Karolyi **zapowiada energiczne zwalczanie gabinetu Wekerlego,** który zaprzepaścił istotę pierwotnego przedłożenia o reformie wyborczej.

Hr. Wojciech Apponyi wytyka również, że rząd zboczył od pierwotnej linii w sprawie reformy wyborczej. **Odmawia rządowi poparcia.**

Przystąpiono następnie do dyskusyi nad naglemi interpelacyami.

Pos. Urmanczy przedkłada naglącą interpelacyę, zawierającą skargę, że rzekomy **urzędnik niemieckiego biura wywiadowczego** w Budapeszcie, major Konstens, chciał **przekupić sekretarza hr. Michała Karolyiego kwotą 50.000 koron, aby mu dostarczył dokumentów, któreby uniemożliwiły hr. Karolyi'ego jako polityka.** Interpelant protestuje energicznie przeciw takiemu wmieszaniu się obcego mocarstwa w wewnętrzne sprawy węgierskie.

Prezydent ministrów dr Wekerle odpowiedział, że nie słyszał nic podobnego, o czem mowa jest w interpelacyi. Istnieje w Budapeszcie biuro wywiadowcze niemieckie, które jednakże nie ma prawa rozporządzania się. Jeżeliby pod tytułem służby wywiadowczej uprawiane były niedozwolone agitacye, to Izba może być przekonaną, że prezydent ministrów poczyni wszelkie potrzebne kroki, aby to usunąć.

Odpowiedź prezydenta ministrów przyjęła Izba wielką większością do wiadomości.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONSPINSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Obwieszczenie.

(W sprawie środków do prania bez tłuszczów).

Rozporządzenie ministeryalne z dnia 25 sierpnia 1917, Dz. pr. p. Nro 356 ustala nietylko wyrób, lecz także i sprzedaż środków do prania bez tłuszczów.

Obecnie ustalono, jakie środki są dozwolone.

Bez przeszkody ze strony władzy kontrolnej (urzędu do zwalczania lichwy wojennej) można sprzedawać publiczności tylko te wytwory, które na opakowaniu mają wydrukowane:

1. Liczby i daty pozwolenia na dalszy wyrób i na sprzedaż.

2. Cenę, którą władza przyzwalająca co do wysokości zbadała i zatwierdziła (władzą tą jest c. k. ministerstwo handlu).

3. Pełne brzmienie firmy i znak wytwórcy, tudzież jego dokładny adres.

Wielka ilość fabrykantów, którzy wyrabiali liche, a dla bielizny szkodliwe środki do prania lub proszki toaletowe, zmusiło to urzędowe ustalenie do zaniechania wyrobu tego rodzaju środków. Od dnia 15 maja wolno sprzedawać publiczności już tylko namiastki mydła, odpowiadające powyższym warunkom po cenach przez władzę dozwalającą zatwierdzonych.

Wszystkim zakładom publicznym, przedsiębiorcom przemysłowym, jak wogóle interesentom, szczególnie atoli handlarzom udziela podpisane Stowarzyszenie jak najchętniej wszelkich żądanych wyjaśnień i jest gotowe u swych członków, o ile możliwe zapewnić dla konsumu potrzebne ilości środków do prania, przepisom odpowiadających.

„Gedes“

zjednoczeni wytwórcy i handlarze mydła, środków do prania, wytworów chemicznych i chemiczno-technicznych. Rej. Stowarzysz. z ogr. poręką. Wiedeń, VI, Mariahilferstrasse 75.

Pracownia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych

Wincentego Żmudy

w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 21, Floryańska l. 15 wykonuje wszelkie roboty w ten zawód wchodzące; przyjmuje się też garderobę do odświeżenia, prasowania i przerabiania. 4800 3 4

Nowo otwarty zakład nożowniczo-szlifierski

Z. Szczęsnowicza & A. Zabikowskiej, Kraków, plac Maryacki l. 9.

Przyjmuje do ostrzenia specyalnie brzytwy i nożyczki, wszelkie narzędzia kuchenne i ogrodnicze oraz ma na składzie wielki wybór towarów stalowych, krajowych i zagranicznych, jako to: **brzytwy, nożyczki, scyzoryki, narzędzia kuchenne i fryzyerskie i t. p.** Zamówienia z prowincyi odwrotnie. 3563 5 6

Kurs rozpocznie się dnia 11 maja 1918 r.

Konces. pryw.

Szkoła rachunkowości i buchalteryi

STANISŁAWA BURNATOWICZA

w Krakowie, ul. Floryańska 55, obok Bramy, Telef. 2113.

Obejmuje 4559 7 0

na kursach rocznych, cztero- i sześcio-miesięcznych:

1) Rachunkowość państwową,
2) Buchalteryę kupiecką różnych systemów,
3) Korespondencyę handlową i prace kantorowe,
4) Rachunki kupieckie, naukę o handlu, naukę o wekslu,
5) Stenografię,
6) Obce języki,
7) Pisanie na maszynach i powielanie,
8) Manipulacyę biurową.

SOLEC Zakład wód mineralnych, siarczano-słonych, kąpieli błotnych i lecznica fizykalno-dyetetyczna pod kierunkiem lekarskim dra med. **St. Kelles-Krauza.**

Sezon od 20 maja do 20 września

Choroby skutecznie leczone w Solcu: Reumatyzm, artretyzm, przymiot, choroby skórne, choroby nerwowe i t. p.

Ceny utrzymania niższe, niż w innych miejscowościach kraju.

Dojazd przez stacyę kolejową Kielce, skąd szosą dorożkami lub samochodami rządowemi z Kielc do Buska i dalej końmi do Solca. Od strony Galicyi lub gubernii lubelskiej przez stacyę kolei galicyjskich Szczucin, skąd 15 wiorst do Solca. Prospekty i informacye wysyła gratis zarząd Solca (poczta Stopnica ziemi Kieleckiej), w Warszawie p. Fr. Jakubowski, Aleje Jerozolimskie 93 m. 8. 4519 3 4

Od lat istniejące

KURSA PRAWNICZE

„IUS" KRAKÓW, GARBARSKA 6, **„IUS"**

ułatwiają **dokładne** przygotowanie do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych **w krótkim czasie,** przez użycie odpowiednich podręczników.

System pisemny, korespondencyjny.

Dla wojskowych i prowincyi wypróbowany system **szybkiego i pewnego** przygotowania w drodze pisemnej korespondencyi bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

SYSTEM PISEMNY zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne.

Kursa prawnicze „IUS" umożliwiają należyte wyzyskanie urlopów, udzielają wszelkich informacyj.

WYPOŻYCZAJĄ

komplety podręczników, skryptów i skrótów.

Lekcye indywidualne i zbiorowe. 4148 8 10

Łopaty widły sierpy

i inne drobne narzędzia rolnicze poleca

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych w Krakowie. Rynek 29.

Oddział rolniczy. 5022 1 2

Farby do materyj w najlepszym gatunku, paczka 60 h.

Lakier do podłóg, marka **Murzyn**	1	kg	K 20
Brunolinę jasną i ciemną	1	„	„ 24
Kopallak przedwojenny	1	„	„ 34
Lakier email w wszystkich kolorach	1	„	„ 28
„ „ biały	1	„	„ 44
„ do żelaza (Eisenlack)	1	„	„ 12
Masa francuska do podłóg $^{1}/_{4}$, $^{1}/_{2}$ l.	1	„	„ 18

i wszelkie w tym zakresie farby i lakiery poleca firma

L. Weindling, Kraków Grodzka 26.

4505 6 10 Telefon 1596.

Hurtownicy dostają odpowiedni rabat.

Wysyłki pocztą lub koleją załatwia się codziennie.

L. 6070. 4421 3 3

Konkurs.

Gmina miasta Rzeszowa poszukuje fachowego kierownika cegielni maszynowej, która w najbliższym czasie ma być zrekonstruowaną i uruchomioną. Dowody kwalifikacyjne: świadectwa pracy i inne, metrykę urodzin, poświadczenie, wykazujące uczynienie zadość powinności wojskowej i t. p. dokumenty należy dołączyć do podania z krótkim opisem co do przebiegu życia.

Warunki co do żądanego wynagrodzenia mają być szczegółowo wymienione.

Termin wnoszenia podań oznacza się do **15 maja** b. r.

Gmina miasta Rzeszowa zastrzega sobie, że posada ma być obiętą jak najprędzej dla przeprowadzenia zamierzonej odbudowy, ułożenie szczegółowych warunków i spisanie umowy.

Magistrat król. wol. m. Rzeszowa,

dnia 22 kwietnia 1918 r.

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie, poleca wydawnictwa: 3889 4 5

L. RYDLA

Zaczarowane Koło 6 K.
Zygmunt August. Trylogia (á 5·30):
I. Królewski Jedynak.
II. Złote więzy.
III. Ostatni.
Trylogia kompletna, brosz. 16 K, opr. 20 K
Apulejusz: Amor i Psyche. (Przekład) 9 K

BANK ZIEMSKI

dla Galicyi, Śląska i Bukowiny

Towarzystwo akcyjne w Łańcucie

1) Poszukuje do nabycia majątków ziemskich, celem rozsprzedaży ich w całości lub w części między włościan polskich;
2) przeprowadza parcelacyę majątków ziemskich na rachunek właścicieli;
3) współdziała przy zakładaniu spółek, względnie finansuje je i organizuje, o ile mają na celu podniesienie wytwórczości rolniczej;
4) udziela pożyczek na skrypta, weksle i na zastaw papiorów wartościowych;
5) załatwia wszelkie zlecenia w zakres obrotu finansowego wchodzące;
6) przyjmuje wkładki na rachunek bieżący z oprocentowaniem wedle umowy z Dyrekcyą.

Adres dla telegramów: **Bank Ziemski Łańcut**

Telefon międzymiastowy: **Łańcut 13**

Godziny urzędowe od 9—1 i 4—6, z wyjątkiem niedziel i świąt rz.-kat.

Łańcut, w kwietniu 1918 r.

4210 3 3 *Dyrekcya.*

Noszenie moich



Ochraniaczy podeszew

(z prawdziwej skóry, za co się ręczy)

daje rękojmię, że obuwie nie prędko się zedrze oszczędza ponownego dawania podeszew i chroni od przemoczenia.

Sprzedaż uskutecznia tylko dla odsprzedających po cenach hurtownych **handel ochraniaczy podeszew: Braunstein, Wiedeń I., Griechengasse Nr 7, Abt. 4 s.**

Sprzedaje się paczkę najmniej 5 kg, sortowaną ze wszelkich wielkości. 60 7 0

„GOR"

Zakład dla aprowizacyi miasta Krakowa i okolic,

SIENNA 7,

kupuje wszelkie towary spożywcze i codziennego użytku. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie między godz. 11—12 w poł., oraz od 4—5 po poł. 4809 3 3

KUPIĘ ZARAZ:

Dom parterowy z ogródkiem. Kamienicę względnie willę z komfortem (ewent. z wjazdem). — **Dwa folwarki** mniejsze do 300 morgów z inwentarzem lub bez.

SPRZEDAM:

Parcele budowlane, osobno lub w całości, nadające się także na cele przemysłowe. — **Kilkanaście realności** mniejszych i większych, tak w Krakowie, jak na prowincyi. — Wyrabia się **dogodny kredyt** hipoteczny.

Konc. Biuro pośrednicze **„Opcya"**, Podgórze-Kraków, ulica Lwowska 22, I p., godziny urz. od 3—7 wiecz. 4277 6 8

X. Ces. król. austr. loterya klasowa.

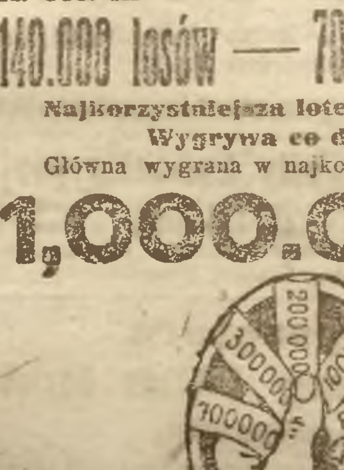
140.000 losów — 70.000 wygranych.

Najkorzystniejsza loterya państwowa.

Wygrywa co drugi los.

Główna wygrana w najkorzystniejszym razie

1,000.000 K



4961 2 8

Ciągnienie I klasy d. 11 i 13 czerwca 1918 r.

CENA LOSÓW: $^{1}/_{8}$ **5 K**, $^{1}/_{4}$ **10 K**, $^{1}/_{2}$ **20 K**, $^{1}/_{1}$ **40 K**

Zaraz po otrzymaniu zamówienia (wystarczy przekazem), wysyła się oryginalne losy z urzędowym planem gry i poświadczeniem na złożenie zapłaty. Wysyła się też w pole.

Zamówienia adresować:

Biuro c. k. loteryi klasowej

LUDWIK FRIEDMANN, Wiedeń I., Salzgries Nr 12.

Adres dla telegramów: **Glücklotto, Wiedeń.**

Kupuję i sprzedaję

brylanty, złoto, srebro, wyroby antyczne, zęby sztuczne, płacąc najwyższą cenę. Zakład zegarmistrzowski i jubilerski **J. Cyankiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24.** 3026 24 40

Korki

używane, w dobrym stanie, kupuje po najwyższych cenach fabryka „Iskra", Kraków, ul. Łobzowska 6. 3520 7 7

Karty

na Zielone Świątki, karty miłosne, z kwiatami, krajobrazami, żartobliwe i z życzeniami po 100 sztuk 9 K, wojskowe i z bitwami po 100 sztuk 8 K, karty artystyczne, wspaniale wykonane, dobrze sortowano po 100 sztuk 12 K wysyła za zaliczką Schleyers wydawnictwo kart, Wiedeń, XVI, Brunnengasse 67/11. Najnowszy cennik za darmo. 2468 9 0

Korzystne kupno.

200 m. najlepszych koronek tylko	60·—
100 m. wybornych przybrań tylko	50·—
200 m. lamówek do bielizny i koronek	25·—
20 m. wybornych kryzek	25·—
20 par rękawiczek	50·—
12 modnych woalek	20·—
100 tuz. guzików z perłowej macicy	15·—
6 par podeszew skórzanych (sort.)	30·—
20 paczek skórzanych ochraniaczy podeszew	25·—
50 kartonów żelaznych ochraniaczy podeszew	20·—
20 szczotek do smarowania	15·—
10 kaw. na ciastki mydła z gilinką	1·20
12 sztuk sznurowadeł	16·—
12 par podwiązek do pończoch	15·—
10 kg odpadków skóry	60·—
20 par obcasów żelaznych	10·—
1000 sztuk ochraniaczy podeszew Orka	30·—
6 par pantofli	30·—
3 tuz. łyżek	21·—
12 par noży i widelcy	36·—
20 modnych broszek damskich	15·—
12 modnych kolij perłowych	24·—
12 par srebrnych kolczyków, pięknych	45·—
12 sztuk ręcznych zwierciadełek niklowych	6·—
10 gros guzików naciskowych	35·—
12 modnych palet z piór	24·—
12 modnych kwiatów i trawek do kapeluszy	30·—
6 wielkich piór strusich i czaplich	40·—
6 kapeluszy słomkowych damskich i dziecięcych	60·—
50 garniturów do szycia	20·—
100 kawałków kredy krawieckiej	6·—

dostarcza 4264 3 4

Ottokar Roth,

Karlsbad, Czechy.

Otomana pokryta z wyścielanemi

fotelami, dywan strzyżony, duży świecznik elektryczny i salon antyczny są do sprzedaży w 4946 3 3

Hali licytacyjnej, Bracka 6.

Kilka kamienic will i parcel

ma do sprzedania

J. ROPSKI, UL. SZEWSKA L. 5.

Główne konc. biuro w Krakowie. — Telefon Nr 2248.

Codzień świeże zgłoszenia. 3833 11 15

POLKI

zdolnej kantorzystki (chrześcijanki), władającej językiem polskim w słowie i piśmie, a o ile możebne, i językiem niemieckim lub czeskim, z praktyką, poszukuje się zaraz. Szczegółowe oferty, z podaniem żądanej płacy, do c. k. nadwornego dostawcy Jana Konrada, Brüx (Czechy). Marka na odpowiedź zbyteczna. 5032 1 2

Urządzenie fabryk marmolady. Suszarnie owoców i jarzyn. Obieracze ziemniaków. 4911 1 2

FRYDERYK ROTTER, Wien IV., Wiednergürtel 56.



3879 9 37

Wydawnictwo kart widokowych i artystycznych

J. KLEIN, Kraków, ul. Lubicz 3

poleca prześliczne nowości wszelkich salonów i galeryi, rzeźb, artystek i artystów kinowych (około 400 wzorów), kwiatów i owoców (C. Klein), alpejskich i pastelowych, krajobrazów, seryi dziecięcych, zwierząt, tudzież polowania, wreszcie kart ukraińskich, z powinszowaniem imienin i t. d. — Są też na składzie ramki gabinetowe, pocztowe i wizytowe w wielkim wyborze. Wysyłka za zaliczką lub za zapłatą z góry. 4727 6 10

Lalki szyte i prasowane, z porcelanowemi i blaszanemi głowami.

Zabawki dla chłopczyków i dziewczątek, oraz wózki dla lalek 4453 5 5

w Krakowie, ul. Wolska l. 1.

Na ogólne żądanie P. T. Gości, nie mogących się już rozstać

z pedantcznem praniem bielizny firmy

„TĘCZA"

czuł się zniewolony podpisany zarząd przyjmować bieliznę do prania nadal jak dotychczas.

4884 2 5 **„Tęcza" pralnia i farbiarnia, Kraków.**

---

300 wagonów

drzewa opałowego

z prawem wywozu z okupacyi Królestwa Polskiego **do sprzedania.**

Telegraficzne zapytania:

B. Krüger

Warszawa, ul. Jasna 8. 4926

Krem na twarz jako puder!!



Precz z każdym pudrem, który tylko pory zaskl pia i nieodzownie z czasem tworzy zmarszczki. Używać Dra A. Fixa perłowego kremu białego, różowego, żółtego. Ten puder kremowy, z poręczeniem nieszkodliwy, nie jest wcale szminką. Panie mają zaraz matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niedościgalnie dobry i wydatny w użyciu. Dawka na próbę 2·50 K, wielka dawka, wystarczająca na 4 miesiące, 5·— K. Wysyłka ściśle dyskretna.

Kosm. Dra A. Fixa przetwory, Wiedeń IX., Lackirergasse 6 V. Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska; Drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; Miklaszewskiego, plac Dominikański 1; Bękner, ul. Długa 4; Reim i Ska, Rynek 37; Magazyn uniwersalny Drobnera; we Lwowie: Apteka S. Ruckera, ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego; apteka M. Ettingera, pl. Gołuchowskich; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12; Tarnów: Droguerya Bracha; w Rzeszowie: Drog. spadkob. Linda; w Bielsku: Drog. Polaczka, ul. Kolejowa; w Białej: Drog. Tanewski; Lublin: Perf. Stankiewicza. 4878 2 5

Swędzenie, liszaje, świerzb

usuwa bardzo szybko oryginalna, prawnie chroniona „Skaboform", „Brunatna maść" Dra Flesch'a. Nie brudzi, zupełnie bezwonna. Słoik na próbę 2 K 30 h, wielki słoik 4 K, porcya familijna 11 K. Uważać na znak ochronny „Skaboform". 1788 32 0

Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Hay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa M. Schwarza; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem" Józefa Rohma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Misiołowskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Tobiaszka; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stinzla; **Nowy Sącz:** apteka Marcina Gorzeckiego. Skład główny dla Rzeszowa i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

Syndykat Rolniczy w Krakowie

Filia we Lwowie

poleca do natychmiastowej dostawy

wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze,

szczególnie:

Siewniki rzędowe i szeroko rzutne.
Pielniki ręczne i konne.
Obsypniki do ziemniaków.
Maszyny do robienia powróseł ze słomy.
Kosiarki i żniwiarki.
Toczydła do noży kosiarkowych.
Grabiarki i roztrząsacze do siana.
Części do maszyn żniwnych amerykańskich i innych.
Młocarnie ręczne i kieratowe.
Młocarnie motorowe.
Motory benzynowe i ropne.
Lokomobile parowe używane.
Prasy do słomy.
Elewatory do słomy.
Śrutowniki do mielenia zboża.
Młynki do mielenia kości na pokarm dla drobiu.
Tryery i młynki do czyszczenia zboża.
Sieczkarnie ręczne i kieratowe.
Parniki do ziemniaków.
Płuczki do ziemniaków.
Wagi na zboże i bydło.
Taczki całożelazne do ziemi.
Wózki śpichrzowe.
Bańki na mleko.
Bańki na benzynę.
Sikawki ogniowe do lokomobil parowych.
Łopaty drenarskie.
Motyki.
Kosy, sierpy.
Młotki, babki, osełki.
Kilofy, dżagany.
Smar do wozów.
Smar Tovotta.
Waselina.
Oliwa do pługów motorowych.
Oliwa maszynowa.
Szpagat konopny do pras.
Postronki.

Prosimy o rychłe zamówienia póki zapas starczy. 4679 5 1

Śmierć MOLOM!

niezawodne środki jako to

Molidor,
Globol,
Fix,
Papier juchtowy,
Naftalina,
Mol, 4026 5 6
Antimolina,
Campherol

polecają najtaniej

Reim i Ska

Kraków, Rynek 37.

Meble antyczne stylowe

tylko dla zamożnych amatorów na sprzedaż przy ulicy Grabowskiego 4, parter, na lewo, tylko od godz. 4—6 po południu w dni. powszednie. 4179 8 8

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 8834 19 20

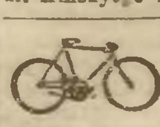
Do wynajęcia

w śródmieściu, całe pierwsze piętro, składające się z 7 do 8 ubikacyj dużych i jasnych, nadających się na biura, kawiarnię i t. p. Wiadomość: ul. Ogrodowa 3, II p., na lewo, od godz. 9—10 rano i od 2—3 po połud. 50 8 2 3

Czeskie pierze gęsie!

1 kg	białych dartych	I gat.	24·—	K
1 „	„ „	II „	16·50	K
1 „	szarych		7·—	K
1 „	białych, niedar.	I gat.	10·—	K
1 „	„ „	II „	6·50	K

wysyła za zaliczką po 5 kg lub więcej I. Haidek, Praga, Smichov, ul. Kińskyego 1. 4134 4 6



„RATIONAL" bicykle, przybory części zapasowe i naprawy, obręcze zapasowe do bicyklów.

Maszyny do szycia

lampy karbidowe, ręczne i stołowe. Elektr. lampy kieszonkowe, palniki aparaty do golenia najlepszej jakości a tanie z bardzo uważną usługą

Alojzy Wutte

Specyalny dom dla przemysłu bicyklowego. Wiedeń, VII/1, Ziegelgasse 7. Cennik L. 13 za darmo. 4159 4 6

Zgubiono

dnia 8 maja środek zegarka srebrnego branzoletowego w drodze z kościoła Maryackiego do sklepu Piaseckiego przez linię A-B, Szewską, Wiślną i Zwierzyniecką. Uprasza się o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem: ul. Szewska 4, Stokłosówna. 5137 1 2

Zaginiony.

Ktoby wiedział o Janie Karasiu, chorążym przy Legionach Polskich w 2-gim pułku, w 10 kompanii, który zaginął 10 listopada 1914 r., koło Stanisławowa, raczy łaskawie dać wiadomość pod adresem Piotr Zmuda, Podgórze-Kraków, ul. Łagiewnicka l. 3. 5187 1 6

Poszukuje się

do pralni uwu panienek, do ru[illegible]dowania i sortowania kołnierzy. — Zgłoszenia osobiste w Podgórzu, Rynek gł. l. 12. 5071 1 3

Subjekt cukierniczy

lub starszy uczeń potrzebny zaraz. Wiadomość: Bar amerykański, Nuzikowski, ul. Szewska l. 14, Kraków 5077 1 3

Absolwentka gimnazyum

poszukuje miejsca w aptece, jako praktykantka. Najchętniej w Krakowie lub okolicy. Zgłoszenia po „Absolwentka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5072 1 2

Chcę oddać

syna mego, studenta IV gimn. na pensyę, do rodziny inteligentnej. Zgłoszenia pod S. S. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5064

Kandydat notaryalny

poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Sas" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5048 1 3

Potrzebna panienka

do 15 lat, inteligentna, dobra, do 2-ch dzieci na wyjazd. Zgłoszenia list. pod „2 dziewczynki" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5062 1 3

Stróżostwa

poszukuje mężczyzna, wolny od wojska, żonaty. Zgłoszenia pod Stróżostwo przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5061 1 5

Poszukuje posady

osoba inteligentna w biurze lub większem przedsiębiorstwie. Studya: matura seminaryalna, kurs buchalteryi, korespondencyi, rachunkowości państw. Adres: J. Kalinowska, Męcina Wielka, via Biecz. 5075 1 2
5075 1 2

Zakład ogrodniczo-handlowy B. Szymański w Bochni

poszukuje pomocnika ogrodniczego, kawalera, człowieka pracowitego, od 15 lub 1 czerwca b. r. Odpisy świadectw, wiek oraz podanie warunków pożądane. 5074 1 3

Poszukuje się

akademika (izr.) do chłopca z II kl. gimnazyalnej na wieś. Całe utrzymanie i odpowiednie wynagrodzenie pieniężne. Zgłoszenia pisemne pod adresem: M. Unger, Wróblik Szlachecki. 6040 1 6

W celu matrymonialnym

nawiąże znajomość z przystojną panną lub młodą, bezdzietną wdową, wachmistrz żandarmeryi (Polak). Posag wymagany. Zgłoszenia z załączeniem fotografii przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod S. K. 154. 5050 1 2

Koncypient

(początkujący) poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod „Początkujący" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5058 1 3

Poszukuję spólnika

z 4—6.000 K do założenia zakładu, będącego zupełnie na czasie, ze świetnemi widokami frekwencyi. Zgłoszenia listowne pod O. J. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5060 1 2

Restauracya kolejowa w Podgórzu-Płaszowie

poszukuje panny ekspedyentki, mówiącej także po niemiecku. Zgłoszenia na miejscu w godzinach między 2—5. 5056 1 4

Koncypienta

choćby początkującego, zaraz;

Mundantki

adwokackiej, rutynowanej, poszukuje kancelarya Dra K. Nowotnego, Nowy Targ. 5125 1 3

Kawiarnia

dobrze idąca, przy ruchliwej ulicy, do sprzedania zaraz. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hubczyca, Kraków, ulica Jagiellońska l. 7. 5088 1 3

Poszukuję do wynajęcia od 1 czerwca lub wcześniej

mieszkania letniego

na Salwatorze lub w bliskiej okolicy Krakowa, składającego się z trzech lub więcej pokoi, z nowoczesnem urządzeniem, z umeblowaniem lub bez mebli. Zgłoszenia z podaniem warunków i ceny uprasza się nadesłać do firmy: Kaden i Sp., Kraków, ul. Potockiego 4. 5149 1 2

Mężczyzna

30-paroletni, z praktyką, poszukuje zajęcia w przedsiębiorstwach naftowych lub gospodarczych. Zgłoszenia w Biurze Sokołowskiego pod szyfrą: S. F. 5045 1 3

Lekcyj gry cytrowej

średniej i koncertowej udziela Fran. Machowski, egzam. nauczyciel muzyki. Poszukuję kilku cyter do kupna. Kraków, ul. św. Jana l. 16. 5078 1 3

Przygotowuje

z buchalteryi, korespondencyi, stenografii i t. p., dokładnie i szybko wybitna siła fachowa z akademickiem wykształceniem handlowem. Zgłoszenia listowne pod S. 200. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5068 1 2

Poszukuje się

dzierżawy majątku od 50 do 300 morgów dobrej ziemi. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia: Dyżewski, Rogoźno, poczta Ołomia. 5047 1 3

Pieski pinczerki

białe, kudłate, młode, małe, do sprzedania. Wiadomość: Tarnów, ul. Kopernika l. 10, parter. 5066 1 2

Szwaczki bieliźniarki

poszukuje Wykończalnia Ligi Pomocy przemysłowej. Zgłoszenia codziennie między godz. 11—12, ul. Grodzka l. 13, I p. 5067 1 3

Do sprzedania

folwark około 100 m., przy dobrej drodze, 2 godziny końmi od Krakowa, za 50 tys. kor. Marka na odpowiedź konieczna. Księgarnia, Podgórze, Rynek, Janicki. 5073 1 5

Fortepian

w bardzo dobrym stanie, z angielską mechaniką, 7¼ oktaw, do sprzedania. Wiadomość: ul. Straszewskiego 25, II p., oficyna, drzwi Nr 6, w godzinach przedpołudniowych. 5096

Domek

z małym ogródkiem, w dzielnicy XV, za cenę 10.000 K, kupię. Zgłoszenia listowne do dnia 20 b. m. pod „Domek l. A." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5118 1 3

Łóżko żelazne

w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod B. H. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5120 1 4

Broszka złota

z brylantami oraz kolczyki z szafirami, tanio do sprzedania. Ulica Urzędnicza 17, II p. 5119 1 3

Poszukuje się

niezależnej, inteligentnej, przystojnej osoby, obeznanej z gospodarstwem wiejskiem, niezbyt wymagającej, do prowadzenia gospodarstwa domowego u samotnego mężczyzny na wsi. Zgłoszenia z dołączeniem fotografii pod Muszyński poste restante Przemyśl. 5116 1 3

Kapusta

kiszona, przekładana jabłkami w beczkach, do sprzedania i dwa płaszcze furmańskie w dobrym stanie. Wiadomość: przy ul. Garncarskiej l. 5, u portyera. 5117

Bezpłatnie

tylko za dobre utrzymanie, przyjmie posadę na lato (od czerwca do października) rutynowana nauczycielka, biegła w językach i muzyce. Zgłoszenia: Anna Czapek, Wiedeń, I, Seilerstätte 12/19. 5128

Z braku znajomości

nawiąże korespondencyę w celu matrymonialnym, z urzędnikiem lub z oficerem, panna lat 48, mająca gotówki 12.000 K. Zgłoszenia Marya Waszeńska poste restante Przeworsk. 5123

Sprzedam

23 kul i kręgli, 4 tuziny tacek, również tace ogrodowe i kredens kuchenny. Oglądać można od godz. 3—5, ul. Karmelicka l. 55, II p. 4995 2 2

Kasyerki, ekspedyentki i służącego

poszukuje firma

Przemysł dla Linoleum

Kraków, Rynek l. 10. 5053 1 3

Pierwsza, koncesyonowana przez c. k. Namiestnictwo

Wyższa szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej

ulica św. Krzyża 7

Otwiera dnia 16 maja dla pań i panienek, szyć umiejących, 1-miesięczny kurs najłatwiejszego kroju, bez poprawek; dla nieumiejących zaś szyć 3-miesięczny kurs kroju i szycia. Warunki przystępne. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej rano do 12 i od 3 po południu do 6. 5133 1 3

Nowości wydawnicze

otrzymane na skład główny przez

Księgarnię M. ARCTA w Warszawie

Nowy Świat, L. 35. 4870

Ochimowski F. **Wybory i głosowanie.**	1·—
Rulikowski M. **Dawne gmachy i sale teatralne w Warszawie.**	1·80
Sosnowski Paweł. **Geografia Polski** w dawnych granicach. 156 rycin i map.	6·—
Sosnowski Zb. **Masowa hodowla drobiu.**	1·40
Trojanowski W. **Podania mityczne dziejów polskich** w oświetleniu wiaroznawstwa porównawczego i obrzędów ludowych.	3·—
V. Wolfring Lidja. **Wieś wzorowa,** czyli kolonie rzemieślniczo-rolnicze i gniazda dziecięce.	2·—
Zbiór rozporządzeń, wydanych dla Królestwa Polskiego przez jenerał-gubernatorstwo warszawskie. Zt. I. Podatki bezpośrednie. Zebrał dr W. C.	2·25

Związek Kredytowy Spółek rękodzielniczych

Ponieważ zwołane do Krakowa na dzień 29 kwietnia 1918 r. Walne Zgromadzenie Związku z powodu braku wymaganej postanowieniem § 25 statutu większości obecnych członków nie mogło powziąć ważnych uchwał w sprawie zmiany statutu, a w związku z tem nie można było przeprowadzić uzupełniających wyborów członków Rady Nadzorczej, przeto w myśl postanowienia § 25. ust. 6. statutu, Rada Nadzorcza Związku kredytowego Spółek rękodzielniczych zaprasza P. T. Członków ponownie na

WALNE ZGROMADZENIE

które się odbędzie dnia **27 maja 1918 r.** o godzinie 4-tej po południu **w Krakowie, w sali głównej Izby rękodzielniczej,** ul. Andrzeja Potockiego l. 18 („na Kotłowem").

Porządek obrad:

1. Zmiana statutu.
2. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.

W myśl § 25. ust. 6. statutu, Walne Zgromadzenie to będzie mogło powziąć prawnie skuteczne uchwały bez względu na liczbę obecnych, wzgl. zastąpionych członków Związku.

Kraków, dnia 3 maja 1918 r.

5110 Dr Józef Schoenett
za prezesa Rady Nadzorczej.

„Ordinatorium sexuologicum"

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego (z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza,

lekarza życia płciowego i lekarza chorób wewnętrznych

w Krakowie przy ul. Batorego 20.

Zakres działalności tej Poradni: Leczenie osłabień, wzg. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów i różnych upodobań płciowych — leczenie neurastenii, histeryi, błednicy, gruźlicy, i wielu innych chorób stojących w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. Rady płciowo-wychowawcze dla dziatwy i młodzieży płci obu. Rozpatrywanie, i ocena stopnia, winy (z zupełnie nowego punktu widzenia) przy różnego rodzaju płciowych upodobaniach, wzgl. postępkach, względem dziatwy i młodzieży. I załatwianie wielu jeszcze innych podobnych spraw, obecnie coraz żywotniejszych, coraz powszechniej rozumianych, a społecznie tak ważnych. 1199 14 0

Przyszedł ostatni czas

na powszechną oświatę o zdrowiu ludzkiem we wszystkich tejże działach, a więc i w zakresie płciowym.

Rozczytujcie się w cyklu odnośnych prac **Dra Stan. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Cykl ten, — pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego u płci obu —, daje: zdolność z jednej strony samopoznania swoich właściwości wzgl. przypadłości, z drugiej strony zdolność obserwowania swego otoczenia i ratowania tegoż w danym razie, i t. p. — W cykl ten wchodzi obecnie **nowe** wydawnictwo **„Samienstwo** czyli **Onanja".**

Całość z 6 prac złożona, po cenie **11 Kor. — hal.** do nabycia u autora: **Kraków** ul. Batorego 20. Przesyłka pieniędzy przez czeki które na żądanie wysyłamy. 1200 14 0

„NAFTA"

Biuro dla spraw naftowych w Krakowie, Rynek gł. 14, II p.

pośredniczy w kupnie i sprzedaży terenów i bruttów naftowych oraz udziela wszelkich informacyj w zakres naftowy wchodzących. 5147 1 2

Krem fiołkowy na skórę Silve Słoik szklany 80 h i 2·50 K, tubka 1 K i 1·20 K

Niezbędny dla pielęgnowania twarzy i rąk.

84 34 0

W aptekach, drogeryach i perfumeryach. Fabryka „Silva", Wiedeń, XVII.

Poszukuję do wynajęcia

na dłuższy czas domu z ogrodem o kilku, ewentualnie umeblowanych, ubikacyach, w ładnej okolicy w pobliżu miasta lub miasteczka zachodniej Galicyi. Zgłoszenia przyjmuje: „Annoncenbureau" Heinrich Schalek, Wien I., Wollzeile 11, pod L. W. 281. 4914 2 3

Wielki artykuł hurtowny

dla hurtowników i odsprzedających

giętkie półpodeszwy z drzewa

prawnie chronione, do patentu zgłoszone

lekkie, podatne, nieprzemakalne i bardzo mocne. Wysyłka na próbę 50 par sortowanych we wszelkich wielkościach 120 K z fabryki. Opakowanie po cenie własnych kosztów.

Fabryka podeszew z drzewa i Towarzystwo sprzedaży (Holzsohlenfabrik u. Vertriebsgesellschaft), **Grac I., Wickenburggasse 19. Telefon międzym. 2065.** Potrzebni zastępcy główni i okręgowi. 5127 1 2

Maszynista

kierownik elektrowni, 34 lat mający, żonaty, wolny od wojska, obznajomiony z budową i obsługą wszelkich najnowszego systemu maszyn i motorów Diessla, pomp, dynamo-akkumulatorów, były długoletni monter większej firmy, był 5 lat kierownikiem jednej miejskiej elektrowni i wodociągów, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Maszynista" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5069

Ważne dla kolejarzy.

Opuścił prasę podręcznik, p. t.:

Wyciąg Statutu Kasy chorych

c. k. kolei państwowych

w tłomaczeniu na język polski, z najważniejszemi postanowieniami z dniem 1 stycznia 1918, wraz z pomocniczemi tabelami, przez S. Offenbergera, urzęd. c. k. warsztatów kolejowych w Nowym Sączu.

De nabycia u nakładcy w cenie 3 K, po nadesłaniu, lub za zaliczką. Przy większych zamówieniach odpowiedni opust. 4919

Ważne dla c. k. Urzędów kolejowych (warsztatów i ogrzewalń).

Sok cytrynowy

sztuczny, sach. słodzony, zgęszczony, o wybornym aromacie, wydajny i trzymać się dający, wysyła, począwszy od 5 kg. po 10 K za 1 kg za zaliczką (także sok malinowy). Adolf Tosek, Praga-Král. Vinohrady, Nr 1274/15.

Dla większego odbioru **osobne oferty.**

Doświadczeni zastępcy potrzebni. 5039 1 4

Nauczyciel gimnazyalny

(germanista) podejmie się każdego czasu prowadzenia dzieci z zakresu szkół średnich, najchętniej w Królestwie. Zgłoszenia: Józef Kubica, Poste restante Bielsko (Śląsk). 5115

Sprzedaż domu

W Milówce, miasteczku powiatu żywieckiego, jest do sprzedania piękny, murowany, piętrowy dom, w którym stale umieszczony jest Sąd powiatowy i areszta; w razie potrzeby także drugi, sąsiadujący z tamtym dom parterowy w nowym stylu, również murowany. Sprzedaż następuje jedynie z powodu zmiany miejsca pobytu właściciela. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia przyjmuje właściciel: Bern. Staier w Milówce. 4917 1 3

Portyera nocnego

z małą kaucyą, oraz kondyktora poszukuje hotel „Austria". 4941 3 3

Poszukuję panny

do dwojga małych dzieci. Zgłoszenia: Dr M. Spira, Rzeszów. 4965 3 3

Z dniem 15 maja pensyonat „Wawel"

w Krynicy

znowu otwarty. Przyjmuje się tak, jak przed wojną, z całem utrzymaniem. Wobec licznych zgłoszeń uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 5162 1 10

Bardzo intratny interes

dla pp. nauczycielek na prowincyi i dla pp. pocztmistrzyń. Zgłoszenia listowne pod Z. Z. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5176 1 3

430 sążni

wraz z zabudowaniem. Cena 70.000 K, dług 30.000 K, dochód 2.000. Parcela budowlana przy ul. Czarnowiejskiej. Sprzeda firma J. Kopski, ul. Szewska l. 5. 5142 1 4

Notaryusz w Tyczynie

poszukuje kandydata notaryalnego, zdolnego do substytucyi, solicytatora notaryalnego, ewentualnie pensyonowanego urzędnika hipotecznego. Warunki od umowy. Posada zaraz do objęcia. 5156 1 3

Kupię

rezerwoar na wodę, w dobrym stanie, kuty, o pojemności 2 metr. kub., kwadratowy lub okrągły, wysokość 1 mtr. Jan Michnik w Bochni. 5129 1 3

Potrzeba

2 chłopców

do roboty przy warsztacie tokarskim. Zgłoszenia: Warsztaty krakowskie, „Muzeum Przemysłowe", ul. Smoleńska 9. 5004 2 3

Szukam

na wakacye umeblowanego pokoju z kuchnią, w okolicy Krakowa, blisko lasu. Może być we dworze, w szkole lub na leśniczówce. Tempkowa, ul. Pędzichów 13. 5001 2 2

Pług motorowy

3-skibowy, z broną, marki »Excelsior«, prawie nowy, do sprzedania. Zgłoszenia: Kostrzewski, Sambor. 5046 1 3

Zdolny masażysta

posiadający egzamin c. k. Kliniki chirurg. w Krakowie z ukończonego kursu masażu, inwalida wojenny, specyalista w masażu ręcznym mięśni, jako też przyrządami, znający się na hydropatyi, posiadający własne przyrządy do masażu elektrycznego (wibracyi i elektryzacyi), oraz piecyki do ogrzewania gorącem powietrzem przy chorobach reumatycznych i nerwowych, jako też przyrządy do gimnastyki dla dzieci, mający wkrótce otworzyć zakład leczniczego masażu w Krakowie, poleca się łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności. Ceny nader przystępne. Stanisław Orski, Kraków, Gołębia 8, parter 5063

Wyłączna sprzedaż

kina kieszonkowego

najlepszej marki „Kinotyp" w 5 rozmaitych wykonaniach, jest

do nadania

Zgłoszenia przyjmuje Fa „Kinotyp" F. Suchánek, Praga V., Josefstadterstrasse Nr 11. 5038

Rutynowanej siły kancelaryjnej

panienki lub młodego człowieka, piszących biegle na maszynie za dyktatem, władających językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, (stenografujący mają pierwszeństwo), poszukuje Dom handlowy Maurycego Vorzimmera, Kraków, Wrzesińska 7. 5093 1 2

Ekspozytura Galicyjskiego Krajowego Zakładu Odzieżowego w Krakowie,

zawiadamia niniejszem, że z dniem 6 maja b. r. przeniosła swe biura z Rynku l. 30 na **ul. Radziwiłłowską l. 8** i że we wszystkich sprawach dotyczących okręgu (Izby handlowej i Przemysłowej krakowskiej) (t. j. 29 powiatów) należy zwracać się do biura Ekspozytury pod wyżej podanym adresem. 5107 1 3

Ważne dla handlarzy!

Wstążki barwne (do maszyn) pierwszorzędnej jakości także dla handlarzy. Zażądać oferty handlarskiej. J. M. Friedländer, Wiedeń IX., Porzellangasse 16. 5111 1 2

Ostrzeżenie.

Oświadczam, że żadnych długów za żonę moją Gustawę płacić nie będę. Jan Zwiatkowski, właściciel piekarni w Krakowie, ul. Zwierzyniecka l. 10. 5136

Znajdują się

kasy kontrolne, które stoją bezczynnie. Można je sprzedać najlepiej Towarzystwu rejestrujących kas „National" z o. p., Wiedeń, VI, Mariahilferstrasse 57—59. 4912

Do wynajęcia

ul. Długa l. 33.

12 pokoi, nadających się na biura. 5 na I p. od 1 lipca. 7 na III p. Żychowicz, Podgórze, ul. Kalwaryjska l. 1. 5065 1 3

Do sprzedania

kamienica 3-piętrowa w dzielnicy I. Zgłoszenia listowne do Administracyi „Nowej Reformy" pod „Ciężar". 5079 1 3

Kupię

kieszonkowy aparat inhalacyjny Vixol. Ul. Pędzichów l. 18, Tempkowa. 5002 2 2

Ekspedyentkę

inteliz. (izrael.), uzdolnioną do kierownictwa filii w Zakopanem, przyjmie Magazyn jubilerski Emila Goldwassera w Krakowie, ul. Grodzka l. 25. Zgłoszenia osob. od g. 8—9 przed poł. 5003 2 3

Sprzedam

aparat fotograficzny 6×9 w. „Ica" Rapid Aplanad i instrumenty lekarskie, chirurgiczne. Ul. Długa l. 54, parter na lewo. 5006 2 2

Języki:
Angielski
Francuski
Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 6 koron miesięcznie.

Instytut Ansona
ul. Szewska 17.

Doświadczona

starsza nauczycielka szkół lud. i wydz., zajmie się dziećmi przez lato, nawet w zastępstwie matki. Zgłoszenia pod „Troskliwość" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5008 2 2

Wózek

używany i powóz półkryty do sprzedania. Podgórze, ul. Kalwaryjska l. 76. 5010 2 2

Do wydzierżawienia

przemysł gospodnio-szynk., wraz z trafiką, handlem towarów mięszanych, z odpowiednio urządzonym lokalem, w okolicy Krakowa, tuż przy poczcie, stacyi kolej. i kościele. Zgłoszenia: Rudawa, Piotr Gędek. 4989 2 3

Zdolne panny

w krawieczyźnie, zaraz potrzebne. Zgłaszać się: ul. Kremerowska 14, parter, na prawo. 4939 2 3

Fortepian

do przegrywania na godziny, w Podgórzu, ul. Kalwaryjska l. 39, parter, na lewo. 4937 3 3

Poszukuje lekcyj

słuch. uniwersytetu. Zgłoszenia listowne pod „Lekcya" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4944 3 3

Do wynajęcia

słoneczny, umeblowany pokój dla jednej osoby, zaraz lub od 15 maja. Ul. Szlak l. 3, I p., na prawo. 4951 3 3

Poszukuję

zdolnego pomocnika fryzyerskiego. A. Leibowicz, Kraków, ul. Rakowicka l. 19. 4935 3 3

Prasowaczek

poszukuje się do pralni „Tęczy". Kraków, ul. Czarnowiejska l. 72. Zarobek tygodniowy od 40—60 K. 4940 3 3

Spółka

przemysłowo-budowlana

w Tarnowie

poszukuje do tartaku w Kołaczycach koło Jasła zdolnego maszynisty. Zgłoszenia pod adresem: Inż. Flisowski, Tarnów, Wałowa 12. 4744 3 5

Poszukuje się

rutynowanego buchaltera, władającego zupełnie poprawnie językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia osobiste w godzinach między 10—12 i 3½—6 przyjmuje kancelarya Zakładu odnawiania odzieży c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, Kraków Podgórze, Nadwiślańska 10. 5102 1 6

Jest na sprzedaż

Lohnerowska karetka, prawie nowa, w doskonałym stanie. Bliższa wiadomość u p. Stanisława Kowalskiego, dyrektora dóbr w Łańcucie. 5104 1 2

Notaryusz w Łańcucie

poszukuje substytuta na czas dłuższy pod bardzo korzystnemi warunkami. 5037 2 3

Osoba młoda

średnio inteligentna, poszukuje posady do zarządu domem. Zgłoszenia pod C. C. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4763 5 5

Agronom

czernichowiak, lat 40, wolny od wojska, poszukuje zarządu większym majątkiem, lub też samodzielnego zarządu folwarkiem. Zgłoszenia pod „S. L. K. 1877" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4948 2 3

Zarządca dóbr

w sile wieku, energiczny, żonaty, reklamowany, 19 lat na jednej posadzie, przeł. obsz. dworsk., znający się na gospodarstwie rolnem i leśnem, drenowaniu pól i budowie, obznajomiony z wszelkiemi maszynami i narzędziami rolniczemi, z powodu zmiany właściciela pragnie zmienić posadę na samoistną lub pod kierownictwem właściciela. Na żądanie złoży kaucyę. Reklamacya pożądana. Zgłoszenia: K. 19 poste restante Ustrzyki Dolne. 3626 5 6

Kupię

ładne, używane umeblowanie jednego pokoju, ewentualnie z kuchnią. Zgłoszenia pod „J. B." przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4783 3 3

Poszukuję posady

jako magazynier. Zgłoszenia pod Magazynier poste restante Tarnów. 4777 4 4

Kamerdyner

lub starszy służący i ogrodnik potrzebni zaraz. Odpisy świadectw. Zarząd dóbr hr. Bielego Szembeka, p. Alwernia Poręba. Osobiste zgłoszenia koleją Trzebinia-Kwaczała. 4786 4 5

Spółka

przemysłowo-budowlana

z ogr. odp. **w Tarnowie**

uprasza wszystkie Spółki budowlane, istniejące w kraju a pracujące w celach odbudowy, o podanie adresu. Chcemy nawiązać wzajemne stosunki, skoordynować wspólną pracę celem przyspieszenia odbudowy kraju i wyrugowania w tym samym zakresie pracujących obcych żywiołów i kapitałów. Adresować: Inż. St. Flisowski, Tarnów, Wałowa 12. 4745 3 5

Kawaler

brunet, 29 lat, od wojska wolny (nie inwalida), pragnie się poznać z panną lub wdową w celu matrymonialnym. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Dobre serce". 5106 1 3

Dwie panny

inteligentne, niezależne, nawiążą znajomość z dwoma mężczyznami, wykształconymi o pięknych zaletach duchowych poważnymi i religijnymi w celu matrymonialnym. Inwalidzi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia nieanonimowe pod „Białe kwiaty", przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 5113

Przemysłowiec

wdowiec, lat 40, przystojny posiadający majątku przeszło 300.000 K, poślubi pannę do lat 30-tu, przystojną, uczciwą i zdrową. Posag niewymagany wcale. Fotografia pożądana. Zgłoszenia nie anonimowe pod „31", przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". Dyskrecya i zwrot fotografii zapewniona. 5097 1 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.